Nr 16b. Dnia 16 stycznia. Środa. Dnia 4 (16) stycznia 1884 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym w kościele archikatedralnym św. Jana, ku uczczeniu Najświętszego Sakramentu, odbędzie się o godzinie 9-ej zrana uroczysta wotywa.

— Podobnież w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) odbędzie się jutro o godzinie 9-ej i pół zrana solenna wotywa, ku czci Najświętszego Sakramentu, który będzie bez przerwy wystawionym, począwszy od wotywy do końca nieszporów, rozpoczynających się o godzinie 3-ej i pół po południu.

Przegląd polityczny.

La France, dziennik wielce ruchliwy i przenikliwy, ale jeszcze bardziej omylny w swoich informacjach, doniósł przed kilku dniami, iż wskutek wpływu angielskiego Chiny uznają fakta dokonane w Tonkinie i nie będą stawiały nadal przeszkód akcji wojennej francuzów, zmierzającej do ustalenia protektoratu. W ostatnich dniach namnożyło się wiele oznak, które nie licują z tem pokojowem brzmieniem biuletynu politycznego *la France*. Bo i cóż się dzieje? Wprawdzie forteczka Honghoa została opuszczoną przez „czarne flagi“ i sprzymierzonych z niemi półurzędowo chińczyków, ale było to proste następstwo wzięcia przez francuzów Sontayu. Po wzięciu tej silnej twierdzy trzymanie się uparte w tamtej przepadłej pozycji byłoby biciem głowy o mur. Zajęcie jej przez admirała Courbeta nie przedstawiało żadnych trudności; cofnięcia się szczupłej załogi anamitańskiej nie można przeto uważać bynajmniej za zwycięztwo usposobień pokojowych, ale za naturalne *sauve qui peut!*

Tymczasem coraz więcej dochodzi szczegółów o mobilizacji armji chińskiej, o zarządzonem przez wicekróla Kantonu zamknięciu portu miejscowego dla okrętów cudzoziemskich i założeniu torpedów, o wysłaniu do Bakninhu posiłków z prowincji Kwang-Si, o wylądowaniu znaczniejszych sił chińskich na wyspie Hainan, leżącej u samego ujścia Czerwonej rzeki do zatoki chińskiej, a zatem strategicznie ważnej i nieodbicie potrzebnej dla francuzów, jeżeli żeglugę na tym wielkim strumieniu handlowym pragną rzeczywiście ubezpieczyć.

Równocześnie nadchodzi wiadomość o przybyciu markiza Tsenga do Paryża *incognito*. W dyplomatycznem *savoir-vivre* rzecz to niesłychana, aby poseł uwierzytelniony w pewnem państwie, przybywał do stolicy takowego pod osłoną *incognita*, dopóki przynajmniej nie zostały otwarcie zerwanemi stosunki dyplomatyczne. Fakt ten wymowniej świadczy o zupełnem na teraz rozbiciu się układów, aniżeli sam odjazd markiza chińskiego do Folkestone, w przeddzień Bożego Narodzenia. Podróż w tym charakterze jest wymowną demonstracją, jest wprost urazą dla rządu rzeczypospolitej.

Pogłoski o pośrednictwie angielskiem ucichły też zupełnie. Nikt dzisiaj nie wymawia wyrazu tego, jakby wykreślono go z politycznego słownika. Może do pewnego stopnia odpowiedzią na tę zagadkę będzie list sekretarza ambasady chińskiej do redakcji czasopisma berlińskiego *Deutsche Revue*, w którym poufnik markiza Tsenga pod datą dnia 8-go b. m. omawia naturę chwilowego położenia. List wyraża się z goryczą o bezowocnych usiłowaniach gabinetu chińskiego, aby nakłonić Anglję lub Niemcy do pośrednictwa. Żaden z obu rządów nie był w swoim czasie gotowym do przyjęcia roli rozjemczej, pomimo że jedno słowo Niemiec lub Anglji byłoby korzystnie wpłynęło na tok sprawy i przekonało Francję o niesłuszności jej uroszczeń. Dziś — powiada chiński dyplomata — na pośrednictwo już zapóźno; partja wojenna w Pekinie wzięła górę do tego stopnia, iż myśl wszelkich układów została bezpowrotnie pogrzebaną.

Sekretarz markiza Tsenga nie uwzględnia w swojim liście jednej okoliczności. Jeżeli Niemcy lub Anglja, a zwłaszcza ta ostatnia, nie wystąpiły w charakterze urzędowych rozjemców, to dlatego, że pan Ferry oświadczył im w drodze poufnej, iż w obecnej fazie wojennych operacyj w Tonkinie Francja pośrednictwa nie przyjmie, zwłaszcza, że sprawa jej przyjęła tem korzystniejszą postać z chwilą, gdy zręcznemu rezydentowi francuskiemu w Hue, panu Champeaux, udało się nakłonić ministrów nowego króla anamitańskiego do przyjęcia traktatu z dnia 28-go sierpnia r. z., oddającego Anam pod materjalny protektorat Francji i pozostawiającego w jej rękach *carte blanche* co do Tonkinu.

Politische Correspondenz, słynąca z wybornych informacyj, dowiaduje się, że Nubar basza przyjął przewodnictwo gabinetu egipskiego pod warunkiem, iż nie cały Sudan zostanie opuszczonym. Sir Evelin Baring otrzymał przeto instrukcję, aby pozostawił mu wolną rękę co do Chartumu, Sennaaru i Berberu z tem tylko zastrzeżeniem, iż na dalsze posiłki angielskie rząd egipski liczyć nie powinien. Jak widzimy z dotychczasowych zarządzeń, w Kairze zamyślają bronić tylko wybrzeży morza Czerwonego, zwłaszcza Suakimu i Massauy, wnętrze zaś kraju tymczasowo powierzyć obronie Allaha, wierząc, że silniejszym on jest w każdym razie od „zreorganizowanej“ przez Backera baszę armji egipskiej.

Przed kilku dniami donoszono z Kairu o aresztowaniu szwagra mahdiego. Obecnie pokazuje się, iż był to emisarjusz proroka sudańskiego, wysłany po to do Kairu, aby zbadał usposobienie tamtejszej ludności, zjednał prozelitów świętej sprawy i udał się do Mekki, celem szerzenia agitacji wśród plemion Hedżasa i Jemenu. Misja schwytanego derwisza wskazuje, jak szerokie plany zakreśla swej akcji potężny mahdi Sudanu, przed którym gnie się wszystko, jak pod stopą olbrzyma. W tych warunkach nie dziwimy się sultanowi, że rozważa czy nie byłoby lepiej dla niego i dla egipskiego lennika, gdyby ogłoszono mahdiego z woli padyszacha regentem Sudanu? Wszakże będzie on nim niebawem z woli własnej..

Br. Z.

Czy dobre są bale dla dzieci?

Przez bal dzieci rozumiemy zgromadzenie obojej płci malców, tańczących i w ogóle bawiących się wesoło.

Zachodzi pytanie, o ile zabawa tego rodzaju jest dla dzieci pożyteczną, czyli wychowawczą?

Pytanie powyższe wzywa znowu do rozpatrzenia sprawy ze względu na fizyczną i umysłowo-moralną stronę dziecka.

Dzieci nietylko mogą, ale powinny się bawić. Przecież ruch jest wyrazem życia i zdrowia. Taniec może być właśnie bardzo pożądany dla zdrowia, jako ruch miarowy, ujęty w pewne karby, ćwiczący jednocześnie wszystkie narządy ruchu, pobudzający energję życia i budujący szczęście dziecka.

Zdrowie jest skarbem pierwszorzędnym. Jeszcze Sokrates powiedział, że tylko zdrowy człowiek może uchronić własne życie od niebezpieczeństw, dobrze usłużyć przyjaciołom, zasłonić ojczyznę piersiami, zebrać zaszczytne wieńce czci i sławy, a przytem prowadzić życie szczęśliwe. Pamiętajmy atoli, iż w czynnościach ludzkich rządzić się należy koniecznie miarą, inaczej dobre wyjdzie na złe, a złe przygotuje zgubę. Jedność siły ludzkiego organizmu nie może się wyzwalać w jednym tylko kierunku. To też Plato znowu twierdzi sprawiedliwie, iż kto same tylko ruchy ciała uprawia, u takie-

Przegląd artystyczny.

Dnia 13-go lutego roku 1836-go afisze ogłosiły pierwsze przedstawienie inauguracyjne w nowo otwartym przy salach redutowych teatrze Rozmaitości.

Do chwili ukończenia budowy grywano w tymczasowym teatrze Rozmaitości, urządzonym nader gustownie w samych salach redutowych, gdzie „spektakle“, jak się naówczas mawiało, odbywały się od 13-go września 1833-go do 30-go listopada roku 1835-go, w którym to dniu widowisko, złożone z komedyj „To byłam ja“, „Zapomnienie“ i „Antoni i Antosia“, zakończyło prowizoryczną egzystencję tej scenki, dość na owe czasy żywotnej, bo przedstawień dano na niej 448 (nie grywając codzień), dzieł nowych wystawiono 39, a wznowionych 11.

Na uroczystość przeniesienia penatów do stałego teatru Rozmaitości grano „Nowych aktorów na polach elizejskich“, „Landarę“ i balet „Opiekun oszukany“.

Od tego czasu upłynęło lat bez mała czterdzieści ośm, a oto przez tę, blisko półwiekową odległość, podobne, napozór powtarzające się okoliczności, zdają się podawać sobie ręce, jak gdyby dla spojenia napowrót łańcucha ciągłości, zerwanego między tem co było a tem co jest.

Wczoraj także otwarto, odbudowany na zgliszczach dawnego, nowy teatr Rozmaitości, po kilkomiesięcznym okresie przedstawień na tymczasowej scenie w salach redutowych...

Niby to samo, a jakże co innego!

Zupełnie jak w życiu.

Człowiek marzył w młodości, wierzył, kochał, spodziewał się i uduchowniony poezją przywiązał do zapachu fijołka, mruczenia rzeczułki między wierzbami, do purpurowego rąbka chmury ozłoconej zachodzącem słońcem całe światy uczuć i wrażeń — tak, że zdaje mu się, iż dość po wielu latach powrócić nad tę rzeczułkę, powąchać fijołek, spojrzeć na tonące za lasami słońce, ażeby odczuć to wszystko czego niegdyś doznawał.

Tymczasem los sprowadza go na te same miejsca; woda tak samo szemrze, ale on w niej tego samego nie słyszy; kwiatek zawsze woń wydaje, tylko się z nią nie kojarzą podobne tamtym myśli, słońce na schyłku nie przestaje się czerwienić, tylko ta gra barw inaczej dziś do niego przemawia.

Więc z żalem wzdycha za tem co nie powróci.

Czy wyobraźnia jego przestała działać, straciła siłę twórczą? — niekoniecznie, tylko jej przeżyta, przemyślana, odczuta egzystencja szerszą nadała podstawę, tylko poezja życia splata się z innych, może nie tak silnych, ale więcej skomplikowanych wrażeń, tylko twórczość wszechstronniejsze ogarnia obszary.

Tak samo może być z teatrem.

I on żyje, i to prędzej niż inne instytucje artystyczne, bo się w nim najgorręcej odbija życie coraz szybsze, niecierpliwsze, zawikłańsze; i on chłonie w sobie coraz inne ideały, rwie się za nowemi prądami, nasłuchuje nowych haseł, odczuwa każdy przewrót literacki, każde wstrząśnienie artystyczne, przyswaja sobie zdobycze każdej rewolucji myślowej i sercowej.

I on ma za sobą bogatą w treść egzystencję—idzie o to, czy owocem jej jest dojrzałość, czy starość.

Takie pytanie zadaje sobie dziś niejedna scena w Europie, wobec niego stanął i nasz teatr Rozmaitości, znalazłszy się jak ów wędrowiec w tym punkcie drogi, w którym mu wiele faktów może tylko podobnych, wiele analogij może tylko zewnętrznych całą odrazu przeszłość przypomina.

Że ta przeszłość była świetna—to jeszcze niedość, miał ją każdy z większych teatrów, który szedł za rozwojem czasu i żył wszystkiemi tętnami ogólnego życia; ale jeżeli dla innych scen tyle rzeczy minęło i zmieniło się, począwszy od repertuaru z kolei klasycznego, romantycznego, tendencyjnego i naturalistycznego, od sztuki aktorskiej, emancypującej się stopniowo z więzów patosu i sztywnej gestykulacji, skończywszy na subtelnościach *mise-en-scène*, która porzuciła tradycyjne trzy fotele Moliera dla czarów meiningeńskiej reżyserji; wreszcie na publiczności, która niegdyś schodziła się dla jednego dobrze wypowiedzianego wiersza, a dziś przychodzi dla jednych dobrze wygorsowanych pleców; jeżeli to wszystko nadało w ogóle teatrom europejskim cechę wyżytych, wystudzonych, zblazowanych marnotrawców—to dla naszej sceny jedno nie powinno było ani zmienić się, ani przeminąć: myśl obywatelska, z której powstała i którą jej do spełnienia przekazano.

go ciało nieharmonijnie bierze przewagę nad stroną duchową, ten wyrasta na niewolnika swego cielesnego organizmu. Mądrą zasadę miary znali dobrze wszyscy starożytni mędrcy, a dzisiaj przestrzega jej też gorliwie każdy baczny wychowawca. Ani zadużo, ani zamało ruchu nie wychodzi dziecku na korzyść. Tej zasady za żadną cenę nie powinna poświęcać konsekwentna matka.

Rozbalować dzieci jest bardzo dużym błędem. Człowiekowi na świecie wolno jest używać tylko umiarkowanego szczęścia; jeśli go nadużywa, szczęśliwym nie jest bynajmniej. Widzimy, że miara korzystną jest nietylko dla ciała, ale dla ducha także. Kto dzieciom jedynie przyjemności przygotowywa, niechaj nie oczekuje dobrych rezultatów z ich wychowania. Mały przymus, mała przykrość, jak mówi Bain, przygotowują człowieka do szczęścia, jakie się ma, pokonawszy wielkie trudności i przeciwności. Matki nie powinny się cieszyć, patrząc na zentuzjazmowane tańcem twarzyczki swoich małych córeczek, bo tym niewinnym duszom nie odpowiada bynajmniej atmosfera szałów i nadmiernie podniesionych uczuć. Pogoda serca i umysłu powinna panować u dziecka nietylko na balu, ale i przy właściwej wiekowi pracy.

Otóż z tego wypada, że zdrowie oraz szczęście drogiego nam potomstwa domagają się chwil rozrywki, obmyślanej i mądrze zorganizowanej.

Izba obszerna, przewiewna, wolna od pyłu, przytem dostateczna swoboda, dana dzieciom, przez co jednak nie rozumiemy zupełnego braku opieki, stanowią dobre warunki dziecięcej zabawy. To jednakże nie stanowi jeszcze wszystkiego. Niektórzy sądzą, iż można na pewną chwilę zawiesić zasady, tak jak się np. zawiesza palto przy wejściu do salonu—więc dosyć popularnie kursuje opinja, że można jakoby wyrzec się zasad oraz przekonań pedagogicznych na czas balu, a potem znowu do nich powrócić. Dosyć zwrócić tu uwagę na niewłaściwość tego poglądu, aby go okryć śmiesznością. Zasad nigdy się nie porzuca, albo się je porzuca jedynie dla innych lepszych. Przeto sala, gdzie się dzieci bawią, jest też *poniekąd* miejscem wychowywania dzieci. Tutaj tak samo, jak w szkole lub pensjonacie, nie należy robić krzywdy ani jednej wychowawczej zasadzie, bez względu na to, czy ta zasada ma na oku zdrowie dziecka, jego szczęście, moralność lub umysł.

Podobnie jak stanowczym hygienicznym błędem jest przekarmianie dziecka lub oddanie go na łup entuzjazmowi gimnastycznemu; podobnie jak niedobroczynnem, a nawet przeciwnem szczęściu młodego człowieka jest pozostawianie go samym uciechom i przyjemnościom, tak znowu wszelka jednostronność tego rodzaju bardzo szkodliwie wpływa na umysłowy i moralny rozwój dziecka. Nieuwagę i roztargnienie w dzieciach wychowujemy sami, miasto uwagi oraz koncentrowania umysłowych sił. Ludzkie czynności dobre można poznać jedynie po systematycznej ich organizacji. Bawienie dzieci na chybi trafi nie ma nic wspólnego z wychowawczym systematem. Trzeba myśleć o wszystkiem, gdy się ma do czynienia z dziećmi, trzeba myśleć także o ładzie, przyzwoitości, skromności i zadosyć uczynić tym także wymaganiom, jeśli one są również objęte przez prawidła pedagogiki. Nie można nigdy zawieszać zasad, ani ich poświęcać!

Otóż zwykłym grzechem matek jest bardzo dobroduszna, ale mniej rozumna dążność popisywania się na balach dziecięcych strojami swoich córek. Dzieci bawiłyby się chętnie w skromnych sukienkach, ale starsi im na to nie pozwalają. Nowy brak miary, nowe nadużycie, przesada, zdeptanie zasad, które się ustami wygłasza, ale czynami znieważa. Któż sądzi, że poniewieranie prawem moralnem może ujść bezkarnie?...

Niestety, cały środek ciężkości bólu, jakiego się tu doznaje, leży w tem, iż nie ci ponoszą karę, którzy na nią zasługują,—nie matki, które pstrokato ozdabiają szychem wszelakim i jaskrawością swoje dziewczątka, ale biedne dzieci, które przyszłością swoją płacą nieraz haracz niemoralności za rodzicielskie przewinienia.

Jeżeli więc pozbędziemy się przesady na wszystkich punktach wychowawczego pola, jeżeli oględnie usystematyzujemy zabawy, wierni zasadom pedagogiki, wtedy możemy już być pewni, że dzieci wybornie i pożytecznie się bawią.

Na to zaś wcale nie potrzeba kostjumowych balów dziecięcych.

Adolf Dygasiński.

Skandal literacki.

Prosimy łaskawych czytelników o przeczytanie uważne następnych dziewięciu wierszy:

> A jednak, radco, *nie weźmiesz domysłu*,
> Żem sztuką kłamstwa, *przymilną* obłudą,
> Do jego serca sobie ścieżkę *mulił*,
> *Pięknionem* słowem *kradł mu zawierzenie*.
> Jakkolwiek rozum, obowiązek społem,
> *Powinność którą dla kraju przyjąłem*,
> Kazały przed nim *myśl nieść w utajenie*;
> Jednakżem zawsze w *tym karbie zostawał*,
> Żem nigdy przed nim *złudy nie udawał*.

Co to jest? Co to znaczy? Kto się poważa puszczać w obieg za pomocą prasy drukarskiej takie potworne wiersze? Kto tak drwi z naszego języka?

Odpowiedź prosta.

Wiersze te są wyjęte z przekładu „Piccolominich" Szyllera, wydawanego przez księgarnię H. Altenberga we Lwowie z ilustracjami i całą wytwornością typograficzną w r. b. 1884-ym ery chrześcijańskiej.

I nie jest to bynajmniej jeden na pokaz wybrany najniedołężniejszy urywek — cały przekład „Piccolominich" od początku do końca, przedrukowany z Kamińskiego i gdzieniegdzie niby poprawiony, pisany jest w ten sposób.

Na tej samej str. 32-ej znajdujemy wyrażenia: „obozu pierzeje", „przyśpieszy zamach w skutek zamierzony", „ze wstydem jawić niemoc swoją", „burzę co zewsząd zgubnie gromy nas otacza", „wojsko z karności wypchnięte, miłości kraju zbawione, od urojeńca wszak dowodzone", „narzędzie w posłuszność ślepą wręczone", „w słuch mu pójdzie zbrodnia po imieniu", „to właśnie wielkiem dziwem mnie uderza", „nie zwietrzył wroga, k'niemu się przytulił", „dzień na którym szczerego serca zrobił mi wyznanie", „w poranek było dnia bitwy, gdy sen napastny...", „przemożnie gonił szukać go", „gdym ocknionemu rzekł moją obawę", „wynurzył czucie" a wreszcie:

> ...„Choć go nienawiśnie
> Ja sam oddalam—on się do mnie ciśnie!"

Spociliśmy się, pomimo stycznia, a są to wszystko wypisy z jednej tylko stronnicy, wszystkie zaś stronnice kubek w kubek pod względem wartości i poprawności przekładu są do siebie podobne.

Co wydawcy lwowskiemu zawinił Szyller, że go nam daje w przekładzie z przed lat 50-iu, już wówczas nieudatnym, a dziś stanowiącym najfatalniejszy anachronizm? Czem zasłużyli prenumeratorzy i czytelnicy, że za własne pieniądze w walucie austrjackiej, stojącej *al pari*, otrzymują tłumaczenie, które nie daje najdalszego nawet wyobrażenia o oryginale, a miejscami nawet jest zupełnie niezrozumiałem?

Czy za paszkwile Sacher-Masochów i Francosów p. Altenberg pomścić się postanowił na literaturze niemieckiej, wydając dzieło jednego z genjalnych jej przedstawicieli w ozdobnej szacie drukarskiej, ale za to w najlichszej karykaturze literackiej?.... Jeżeli tak, to pomysł zemsty najzupełniej niefortunny. Lepiej było zaprawdę wydać przekład dobry, bodaj na bibule, niż taką nędzę na satynowanym welinie.

Jeżeli wydawca lwowski nie chce ostatecznie zeszpecić i niemożebnem uczynić rozpoczętego wydawnictwa, powinien chyba przedrukować początkowe zeszyty „Wallensteina".

A. B.

Morderca z zawodu.

Wiedeń 14-go stycznia.

Z przebiegu sensacyjnego procesu Schenka okazuje się coraz jawniej, iż był on niejako kierownikiem i duszą potwornych zbrodni, podczas gdy Karol Schenk i Schlossarek okazują się niejako narzędziami i wykonawcami jego planów.

Liczba odkrywanych kolejno przestępstw mnoży się z dniem każdym.

Schenk, jak już wspominałem, nie poprzestawał na eksploatowaniu i mordowaniu kobiet; przytoczyliśmy już dwa nieudałe morderstwa mężczyzn, teraz śledztwo wpadło na trop jeszcze jednej zbrodni—ograbienia niejakiego Franciszka Bauera.

Rzecz się miała w następujący sposób.

Bauer, rodem ze Styrji, po zwinięciu handlu win w Gracu, pozostał właścicielem kilkuset guldenów. W kwietniu r. z. podaje tedy do dzienników ogłoszenie, iż poszukuje zajęcia za złożeniem skromnej kaucji. Wkrótce po pojawieniu się inseratu zgłasza się doń „jakiś nieznajomy" proponując mu miejsce przy fabryce. Rządca takowej— według słów posła— zamieszkuje willę w Weidlingau i oczekuje na reflektanta. Puszczają się tedy w drogę do willi Bauer i usłużny przyjaciel—Bauer wziąwszy ze sobą wszystko co posiadał: 320 guldenów. W lesie pokrzepiają się wódką ofiarowaną przez nieznajomego—Bauer pada odurzony zawartym w niej narkotykiem i budzi się po kilku godzinach—ograbiony. Przyjaciel znikł bez śladu, a obecnie okazało się, iż był nim znów... Schenk.

Drobnemi kradzieżami i oszustwami nie pogardzał również ów łotr, dla którego jednej szubienicy zamało.

Nic tak nie chroni od starości, nic tak nie utrzymuje młodzieńczej energji czynu, jak piękne w życiu zadanie.

Otóż nasz teatr jest spadkobiercą i wykonawcą testamentu, wypisanego na grobie jego założyciela:

> „Krzywdzące głos ojczysty mniemania umorzył,
> „Pisał, grał i grających na czas późny stworzył."

Z wykonaniem drugiej połowy tej ostatniej woli mogło się dziać różnie i te właśnie rozmaite koleje literatury i sztuki dramatycznej, te wzmagania się lub omdlewania to jednej, to drugiej, łączą dzieje naszej sceny z historją powszechną teatru — ale pierwszy artykuł testamentu nie przestaje obowiązywać, dopóki zachodzi potrzeba obrony przeciwko „mniemaniom krzywdzącym głos ojczysty"—był on i jest odrębnym zupełnie celem, do którego scena polska dążyć musi, choćby jaknajpomyślniej osiągnęła wszelkie inne cele artystyczne i literackie.

Czy, i o ile je osiągnęła nie czas w tej chwili dochodzić—ale może najstosowniejsza pora przypomnieć, skoro ją okoliczności postawiły wobec wspomnień z przed pięćdziesięciu laty, że jest placówą, której nie wolno ani zejść z posterunku, ani nawet zdrzemnąć się gnuśnie na stanowisku.

Dzieje teatru polskiego są historją teatru „wojującego". Tego charakteru nie straciły w długiej i mozolnej wędrówce po wszystkich ziemiach, gdzie odzywa się nasz język i zachowują go ciągle, snując się dalej w kilku naraz punktach. Dziś, jak przed stu laty, kiedy twórca sceny narodowej uczył ją pierwsze kroki stawiać w Warszawie, jak przed pół wiekiem, kiedy już samodzielnie, z zapałem i poezją młodzieńczą zaczęła o własnych siłach wstępować w okres swej świetności, sprawa teatru jest sprawą nietylko sztuki ale i mowy polskiej, której strzedz zawsze umiała od krzywdy i skalania.

Wielką też dźwigają na sobie odpowiedzialność ci, którym w udziale losy tej sprawy przypadły, tem większą, że odkąd teatr warszawski stracił urzędowy tytuł narodowego (w 1833 r.), zadaniem jego było rzecz samą choć bez nazwy zachować, a do takiego obowiązku naturalnie poczuwać się nie mogły sfery, którym ster sceny powierzono.

Więc trzeba było, nie oglądając się na współdziałanie z góry, umieć w dozwolonych granicach na gruncie artystycznym działać po obywatelsku; trzeba było pod oficjalnym kierunkiem stworzyć autonomję obowiązku i to jest właśnie rys kapitalny, występujący stale i nieprzerwanie w historji naszego teatru.

Bywało z nim rozmaicie; na urzędowych wyżynach zmieniały się systematy, prądy i kierunki; przychodziły chwile kiedy egzystować, pilnować się ściśle suchej codziennej powinności było już zasługą; ale nawet wtedy, w najcięższych sytuacjach, życie teatru szło niezależnie od wiatrów wiejących u góry, bo scena nie szukała z zewnątrz, lecz znajdowała w sobie samej i rację bytu i przyczyny rozwoju.

I jeszcze jedna charakterystyczna okoliczność.

W tym rozwoju podrzędniejszą niż gdzieindziej odegrała rolę literatura nietylko oryginalna, ale w ogóle lepsza, to jest taka, która jako literacki repertuar stanowi zwykle główny moment w historj innych teatrów.

Dlaczego tak było, dlaczego żywe słowo wychodziło z ust aktora przesiane przez niejedno sito, dlaczego dykcja dopiero przywracała mu jako tako barwę, rumieniec i życie, tłumaczyć chyba nie potrzeba, ale wypada zaznaczyć, że to za sobą pociągnęło stanowczą w dziejach naszej sceny przewagę aktorskiego żywiołu.

Z wyjątkiem niedawno minionego dziesięcioletniego blisko okresu, w którym literatura wyswobodzona, rozszerzona, dostąpiła czasowo równouprawnienia ze sztuką dramatyczną, zdawałoby się, że historja warszawskiego teatru streszczała się wyłącznie w doskonałości aktora.

Może w tem wszechwładztwie aktorstwa, może w tym braku równowagi i harmonji między literaturą a sztuką dramatyczną szukać należy pierwszych przyczyn niemocy, na którą zapadł był nasz teatr w ostatnich czasach, i klęsk najrozmaitszych, zagrażających nawet jego egzystencji.

Katastrofa 11-o czerwca r. z. powinna była oddziałać, jak te straszne ale zbawienne wstrząśnienia, które niekiedy paralitykom władzę w członkach, oniemiałym mowę przywracają; powinna była teatrowi, jako artystycznej instytucji, która zostawszy w kilka godzin bez dachu, znalazła przytułek tam, gdzie był prawie jej początek, dać do myślenia, że nieszczęście bywa też i przestrogą, której godzi się posłuchać.

Niepodobna, aby to powtórzenie się faktów z lepszej przeszłości, nie wywołało wrażenia na ludzi

Świeżo z Ołomuńca nadchodzi wiadomość, iż już w r. 1870-ym Schenk przyaresztowany tam został za oszustwo i skazany na $2^1/_2$ lata więzienia. Szło tym razem o matrymonjalny „szwindel". Schenk, mieniący się „polskim obywatelem ziemskim księciem Wielopolskim", zawiązał w tym charakterze stosunki z wdową Kreck, zamieszkałą w Littau. Oprócz tytułu księcia, łotr piastował rzekomo urząd „naczelnika stacji kolei żelaznej w... Warszawie" oraz wmówił w nią, iż poszukuje zajęcia przy banku angielskim w Wiedniu. Gdy już rzeczy zaszły tak daleko, iż sentymentalna wdówka była na punkcie ofiarowania mu swojej ręki, Schenk zwierzył się przed nią, iż dla otrzymania rzeczonej posady potrzebuje złożyć kaucję w ilości 2,000 guldenów. Pieniądze te otrzymawszy—zemknął, lecz pojmany został i odsiedział karę w więzieniu.

Jednocześnie w Ołomuńcu niestrudzony Don Żuan zawiązał lukratywną znajomość z niejaką Anną Hammer (dziewiąta z kolei kobieta padająca ofiarą zbrodniarza) i wyłudził od niej grosza ile się dało.

Pozostaje nam wspomnieć o wykrytej ostatniej ofierze Schenka, Józefie Eder, która rozkochawszy się w nim, okradła panią swoją pannę v. Malfati. Uwiedziona posiadała nadto własnych pieniędzy przeszło 1,300 złr., które w znacznej części przeszły w ręce Schenka. Józefie Eder przedstawił się on jako „inżenier" i żył z nią czas jakiś w nielegalnym związku, przebywając kolejno w Linzu, w Gobelsburgu i Wiedniu. Nieszczęśliwa kobieta—która jedynie uwięzieniu w porę Schenka zawdzięcza swoje ocalenie—aby zaspokoić chciwość kochanka, skradła pannie v. Malfati kilkanaście klejnotów, pomiędzy któremi drogocenny naszyjnik z pereł. Rozpacz jej granic nie ma, a zwłaszcza znieść tej myśli nie może, iż Schenk w chwilach rozczulenia obdarowywał ją kosztownościami, pochodzącemi z grabieży swoich poprzednich lub jednoczesnych kochanek...

Nadto w mieszkaniu łotra w Linz znaleziono wiele klejnotów, dowiedzionem też zostało, iż w Linzu i w Wiedniu spieniężał on dosyć często kosztowności wszelkiego rodzaju; ogółem w mieszkaniu zbrodniarza znaleziono jeszcze 9 pak, zawierających przerozmaite ubrania, po większej części kobiece.

Stosunek Schenka ze wspólnikiem Schlossarkiem był niezwykły. Obaj chciwi i gwałtowni, często sprzeczali się i kłócili. Raz nawet porwali się wzajem do siekier. Zgoda atoli następowała szybko. Ani jeden ani drugi pomimo to nie zdradził się słówkiem przed najbliższem otoczeniem. Konferencje odbywali—nocą, śpiąc najczęściej w jednem łóżku, a to w celu, aby kobiety należące do rodziny podsłuchać ich tajemniczych narad nie mogły. Istotnie nikt z rodziny najmniejszego nie miał podejrzenia aż do ostatniej chwili, t. j. do głośnego wybuchnięcia całej sprawy.

Rodzina Schlossarka składa się z najuczciwszych pod słońcem ludzi. Żona jego żyje w nędzy. Mąż obchodził się z nią brutalnie, a pomimo to jest dziś jeszcze całem sercem doń przywiązana. Prosiła ze łzami, iżby morderca mógł w więzieniu widzieć się z dziećmi, starą matkę złoczyńcy zbliżyła hańba syna na kraj grobu.

Setki ciekawych tłoczą się wciąż przed mieszkaniem głośnego wspólnika głośniejszego jeszcze Schenka.

Śledztwo rozgałęziające się coraz bardziej ukończone zostanie zaledwie za 3 tygodnie.

Zresztą przewidzieć nie sposób dokładnej liczby wszystkich zbrodni tej sławetnej trójcy, która równej sobie nie ma w całym zakresie kryminalistyki nowoczesnej!

***

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum sprawiedliwości wystąpiło do rady państwa z projektem utworzenia w senacie departamentu do spraw włościańskich w miejsce dziś istniejącego wydziału. Nowy departament pod nazwą drugiego departamentu senatu ma się składać z czterech specjalnych ekspedycyj. Rada państwa zatwierdziła projekt ministerjum wraz z powiększonym o 15,000 rs. rocznie etatem departamentu.

= Dzienniki petersburskie podają bliższe szczegóły o projekcie nowej ustawy procedury sądowej w sprawach osób własnowolnie opuszczających granice państwa, bez pozwolenia władz i bez paszportu. Według dziś obowiązujących przepisów, sąd okręgowy, na podstawie protokułu miejscowego rządu gubernjalnego, sprawdza fakt samowolnego wyjazdu i ogłasza w dzienniku urzędowym, iż osoba nieobecna jest poszukiwaną przez władze, po upływie zaś 6-ciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia wydaje wyrok, skazujący taką osobę na pozbawienie praw i wysłanie do Syberji, w razie jeżeli powróci do kraju. Takich czynności sądy okręgowe załatwiają rocznie około 500. Tymczasem doświadczenie poucza, iż wyroki nie znajdują zastosowania, gdyż osoby winne albo nie wracają do kraju, albo też wróciwszy okupują wyrok karą pieniężną paszportową. Otóż obecnie projekt wspomniany zmienia obowiązujące przepisy, sprawy osób bez paszportu i pozwolenia porzucających kraj oddaje pod roztrząsanie sędziów pokoju i powiększa kary pieniężne za wyjazd samowolny.

= Z decyzji rady państwa w sekretarjacie stanu powstaje specjalny wydział do roztrząsania spraw o nieporozumienia pomiędzy małżonkami.

= Bank państwa zawiadamia, iż bilety kasy państwa wartości 50 rublowej seryj CCLXXII, CCLXXIII, CCLXXIV, CCLXXV i wartości 100-rublowej seryj CCLXXVI, CCLXXVII, CCLXXVIII i CCLXXIX sprzedawane są w Banku państwa i we wszystkich jego kantorach i oddziałach.

= Senat finlandzki roztrząsa projekt osuszenia wszystkich błot w Finlandji i budowy na tych osuszonych błotach całej sieci nowych dróg; na cele tego przedsięwzięcia skarb księztwa finlandzkiego przeznacza miljon marek rocznie w ciągu lat 125 iu.

= Ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje ustawę o robotnikach wiejskich, wprowadzającą obowiązkowe książeczki robocze.

= W dniu wczorajszym oddzielnym pociągiem wyjechała do Łukowa komisja rewizyjna, celem ostatecznego obejrzenia i odebrania drugiej linji szyn, ułożonej na plancie drogi terespolskiej od Łukowa do Brześcia. W skład tej komisji wchodzą pp. St. Kronenberg, prezes rady zarządzającej drogi terespolskiej, Rydzewski inspektor dróg żelaznych w Królestwie. Gnoiński inspektor drogi terespolskiej i kilku innych urzędników. Zwłoka parodniowa tej rewizji nastąpiła z powodu wykończania robót około umocowania kilku mostów żelaznych większych które mają po kilkanaście sążni długości, a dosyć późno dostarczone zostały przez fabrykę.

= W dzisiejszym rozkazie policyjnym zamieszczone zostały przepisy, według których wydawane będą pozwolenia i numery dorożkarzom na r. b. 1884-ty. Wszystkie dorożki dzielą się na dwie klasy, do pierwszej należą paro a do drugiej jednokonne. Wydawanie biletów i numerów rozpocznie się dnia 23-go b. m. i do dnia 13 go lutego wszyscy dorożkarze winni posiadać nowe numery. Przedewszystkiem każdy właściciel dorożki obowiązany jest otrzymać świadectwo kwalifikacyjne od komisarza właściwego cyrkułu, z którem stawi się na plac Teatralny, gdzie każdego dnia o godzinie 11-ej przed południem pom. oberpolicmajstra, podpułkownik Własowskij, łącznie z weterynarzem i jednym z urzędników oglądać będą konie, ekwipaż, zaprząg i liberję powożących. Komisarze cyrkułowi przed wydaniem świadectwa kwalifikacyjnego winni uczynić podobny przegląd. Służba policyjna otrzymała polecenie dopilnowania, aby po 13-ym lutego żadna dorożka ze starym numerem nie kursowała, jak również iżby właściwy numer służył tylko dla jednej dorożki.

= Policja poczęła od dnia dzisiejszego przestrzegać ściśle, aby wszyscy bezwarunkowo krążący po mieście dorożkarze zaopatrzeni byli w nową niebieską liberję.

= Komisarze cyrkułów policyjnych otrzymali polecenie dopomagania magistratowi w kontrolowaniu czynności kompanji asenizacyjnej oraz w dozorze nad czystością ulic. W tym celu uwiadomienia o dostrzeżonych na ulicy nieporządkach winny być wprost drogą telegraficzną z kancelaryj cyrkułowych przesyłane do magistratu, bez pośrednictwa biura p. oberpolicmajstra i bez zachowywania urzędowych formalności, powodujących mitręgę czasu.

= Latarnie gazowe miejskie zapalane być winny obecnie o godzinie 4-ej minut 45 wieczorem, gaszone zaś o godzinie 6-ej minut 30 zrana, palą się zatem przez godzin $13^3/_4$.

= W dniu jutrzejszym, o godzinie 6 tej wieczorem, odbędzie się w magistracie warszawskim sesja zgromadzenia piwowarów.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjęła sumę 3,000 rs., ofiarowaną przez Tadeusza i Cecylję Zaleskich, Konstancję Montrésor i Tadeusza Bobrowskiego, dla szpitala dziecięcego na Aleksandrji na utrzymanie jednego łóżka pod nazwą „Doroty Lubowidzkiej".

= Na listę członków Towarzystwa zachęty przemysłu i handlu zapisali się w dalszym ciągu: pp. Dietrich Karol (w imieniu firmy Hielle i Dietrich w Żyrardowie), Spiess Stefan, Jasiński Leon, Rucz Juljusz, Wernicki Wacław, Epsztejn Juljusz i Epsztejn Stanisław (w imieniu papierni „Soczewka"). Dotąd ogółem 108 osób.

= Niekorzystna zmiana.

Według ostatniego wykazu, liczba wolnych łóżek w szpitalach warszawskich wynosi 29.

W tej liczbie u Dzieciątka Jezus 6, u św. Łazarza—,

---

którzy zastanawiać się umieją, niepodobna ażeby nie doznali, jak ów podróżny, znajdujący się po smutnych w życiu kolejach, tam gdzie młodość jego spłynęła, uczciwego, szlachetnego wzruszenia.

Jeżeli powróciwszy na dawną siedzibę, nie pozostali obojętnymi, jeżeli pierś ich wezbrała westchnieniem, oko zwilżyło się łzą tęsknoty za poezją młodości,—można wierzyć, że się przeciwko starości bronić jeszcze potrafią, że dojrzałą myślą obejmą rozległość artystycznych, ważność obywatelskich obowiązków.

Przedewszystkiem powiedzą sobie, że budynek, choćby najpiękniejszy, nie stanowi teatru.

Wzniesienie z popiołów nowego gmachu było powinnością administracji — podźwignięcie duchowe, artystyczne sceny, jest zadaniem jej pracowników.

Administracja spełniła swoją powinność z energją, wytrwałością i dobrą wolą, za które jej się wszelkie uznanie należy, kolej teraz na pracę nie mającą związku z administracją, ani od niej zależną—na odbudowanie instytucji.

Rosną dziś w Europie teatra, jak grzyby po deszczu, jedne piękniejsze od drugich, nie idzie zatem, żeby w nich zawsze prawdziwa sztuka gościła.

W notatkach współczesnych otwarciu dawnego teatru Rozmaitości znajduję o nim następujących kilka słów: „Teatr budowany pod troskliwym nadzorem prezesa dyrekcji jenerała Rautenstraucha. Budowniczym był p. Kozubowski. Dekorowanie widowni i sceny pędzla p. Sachettego. Sala dość gustowna. Wejście do lóż i krzeseł niebardzo wygodne."

Oto wszystko—wyrażenia skromne, jak skromnym był teatrzyk, do którego się stosowały; to mu nie przeszkadzało być przez długi czas istotnym przybytkiem sztuki wyższej, szlachetniejszej i rywalizować niekiedy z powodzeniem z pierwszorzędnemi scenami.

Dziś co innego — dziś nowy budynek łączy z sobą smak i wygodę, elegancję i komfort, uwzględnia nowoczesne wymagania publiczności i czyni zadość warunkom wydoskonalonej techniki scenicznej.

Czy uprawiana w nim sztuka zaspakajać będzie wszystkie potrzeby ducha?

Nie godzi się o tem wątpić—bo tak jak w pożarze niewszystko się spaliło, i do odbudowy użyto pozostałych zdrowych materjałów, tak i w moralnej i artystycznej ruinie naszej sceny niewszystko przecież zbutwiało i zachowane cało szlachetniejsze pierwiastki mogą stanowić o jej duchowem odrodzeniu.

Trzeba tylko, nie czekając na architekta z bożej łaski, samym wziąć się do pracy; trzeba, żeby każdy brał na siebie tę tylko robotę, do której jest zdolny, ale wypełniał ją z myślą, że „na czas późny tworzy", trzeba, żeby wszyscy uczuli się solidarnymi dziedzicami przeszłości, a zobowiązanymi względem przyszłości — a z tego poczucia snuć się będzie coraz piękniejsza teraźniejszość.

Dla publiczności, która woli ładną sztukaterję aniżeli piękną sztukę, ta teraźniejszość przedstawia się w tej chwili w kształcie ładnej sali.

Widownia potrzebuje także swojej *mise en scène*, tej którą Perrin tak dobrze scharakteryzował.

„W teatrze powinno być jak w owych pańskich domach, gdzie dobry ton zachwyca od pierwszego kroku. Przestąpiwszy próg, doznaje się odrazu przyjemnego uczucia, tak tam wszystko dobrze i z ładem urządzone. Wszystko się podoba, wszystko się uśmiecha, dobre obejście ludzi, proporcja mieszkań, barwa obić, ustawienie i kształty sprzętów: wdycha się harmonję pełnemi płucami. Gość rozmawia a ta rozmowa ma dźwięk szczególny; słucha i czuje, że go słuchają, zadowolony jest z innych i z siebie, bo przejmuje go zaufanie do wszystkiego. Jakaś wola wyższa, czujna, niewidzialna a obecna, wytworzyła tę harmonję—to wola pani domu. Otóż publiczność, która czuje w teatrze tę gościnność, opuszcza go z żalem i zawsze pragnie powrócić."

Oby tymczasem wystarczyła publiczności ta salonowa gościność widowni, oby ją wyleczyła z niesprawiedliwych częstokroć fantazyj, kaprysów i niekonsekwencyj, dopóki nie wytworzy się w atmosferze teatralnej inna, nierównie wyższa harmonja.

Powiadają, że włókna drzewa, o które obijały się pewne odgłosy, układają się z czasem tak, że drgają jak nerwy na odezwanie się tych odgłosów; mówią, że kamień odsyłając w przestrzeń echo, nabiera wrażliwości i prawie muzykalnych sympatyj; otóż kiedy przykryte nową politurą zdrowe szczątki dawnego teatru Rozmaitości drżeć zaczną na to co usłyszą, kiedy się w nich obudzi zaklęta dusza na głos odrodzonej sztuki i z cicha nań odpowiadać będzie, kiedy powstanie ztąd tajemnicza harmonja między sceną, aktorem a widownią i ogarnie a uniesie na wyżyny publiczność, wtedy wolno będzie wyrzec *resurrexit* i powiedzieć jak Szyller w „Dzwonie":

„*Wohlthätig ist des Feuers Macht.*"

Władysław Bogusławski.

= św. Rocha —, u św. Ducha —, na Pradze 1, u starozakonnych 22, przy domu przytułku i pracy 3.

= Zbiory Dybowskiego.

Zbiory Benedykta Dybowskiego przybyły już z odległego wschodu.

Jest to prawdziwa kopalnia dla przyrodnika, wśród której znajduje się też mnóstwo środków leczniczych i hygienicznych, wypróbowanych doświadczeniem.

Kilku specjalistów z grona lekarzy oglądało tę cenną kolekcję.

= Charakterystyczne.

Nie ma prawie towarzystwa, w którem by nie rozprawiano o sztuce...

Lubimy się popisywać tą gałęzią twórczości, ale zdaje się tylko dla popisywania!

Gdyby inaczej było, wtedy każde nowe zjawisko sztuki budziłoby w nas żywy interes.

A przecież dzieje się inaczej...

Od kilku dni wystawiono w cechowej sali ratusza plany konkursowe na powiększenie kościoła św. Aleksandra w Warszawie.

Do konkursu stanęło 17-tu architektów, więc stosunkowo wielu.

Niektóre z projektów mają sporo zalet artystycznych, a wszystkie razem świadczą o żywszej pracy w kierunku piękna architektonicznego.

Ogół ich musi zainteresować każdego...

Tymczasem na wystawie rażące panują pustki!

Gdzież więc publiczność rezonująca tyle o sztukach pięknych?

Wszak architektura z muzyką należy do najidealniejszych sztuk pięknych, a nasz ogół tak mało się nią interesuje, tak go nic nie obchodzi jeden z głośniejszych turniejów artystycznych.

Charakterystyczne to bardzo zjawisko!

= Z karnawału.

Jednym z najświetniejszych momentów bieżącego karnawału był niezawodnie wieczór wczorajszy w salach Doliny Szwajcarskiej.

Na uprzejme zaproszenie znanego i sympatycznego grona malarzy zebrało się kilkaset osób płci obojej, w której biała wszakże przeważała.

Śmiało rzec można, iż tak wdzięcznego bukietu pań dawno już nie uwito...

Gdyby szło o wyliczenie piękności, musielibyśmy chyba uciec się do pomocy kalendarza—piękne bowiem były wszystkie od A. do Ż. lub na odwrót.

Tańce rozpoczęto wcześniej niż zwykle, około 10-ej—przerwano je zaś dopiero o białym ranku!

Do mazura i kontredansa pod przewodem głównego gospodarza p. R. S. stanęło par 120.

Tu jeszcze zanotować winniśmy, iż powabne tancerki uniosły z wieczoru miłą pamiątkę pod postacią artystycznie wykonanego t. z. „porządku tańców”.

Inowacyjka ta chętnie przyjętą została.

= Zażalenie.

Od p. F. Z. z ulicy Pańskiej otrzymujemy zażalenie na niegrzeczne przyjmowanie w jednej z aptek osób przychodzących po lekarstwa w nocy.

Uważając ten fakt za wyjątkowy, apteki tym razem nie wymieniamy, sądzimy jednak, iż pp. właściciele „oficyn zdrowia” przypomną swoim pomocnikom ich obowiązki i wyjaśnią im, że osoby, które w nocy zimowej śpieszyć muszą po lekarstwa, w przykrzejszem są położeniu od tych, co je wydają nie wychodząc z pokoju, zasługują zatem na względniejsze traktowanie...

= Minjaturowy hazard.

Wysiadujące na jednym z placów przekupki handlujące słodyczami, ponętnemi dla małoletnich, pragnąc podnieść popyt na swoje towary, urządzają pewien rodzaj loterji.

Wygrywający otrzymuje słodycze przechodzące wartością o kilka razy pieniądze wyłożone na kupno biletu, przegrywający zaś—rozumie się odchodzi z kwitkiem...

Manipulacja ta podoba się małym dzieciom, zaopatrzonym przez matki w groszowe kwoty, to też przekupki robią na malcach niezłe interesa, wyłudzają bowiem pieniądze przeznaczone na inny użytek.

Nie mówiąc już o złym przykładzie i przyzwyczajaniu dzieci do stawiania grosza na kartę, wyzysk również powinien zasługiwać na skarcenie, trudno bowiem przypuścić, aby rzeczona loterja miała na celu dobro osobiste małoletnich graczów...

= Czyja słuszność?

Panna Ł., młoda i przystojna osoba, zdejmowała swoją podobiznę w kilku pozach w jednym z drugorzędnych zakładów fotograficznych.

Właściciel *atelier*, pragnąc zareklamować swoje dzieło, umieścił fotografje młodej osoby na wystawie ulicznej, w towarzystwie kilku kobiet, nie odznaczających się zbyt dobrą opinją...

Zauważył to brat panny Ł., skutkiem czego prosił fotografa o usunięcie fotografji z wystawy, ten jednak nie zgodził się na propozycję, wychodząc z tej zasady, iż jako zwykły fabrykant ma prawo wystawiać swoje dzieło na widok publiczny.

Pan Ł. nie podziela jednak zdania fotografa i zamierza dochodzić swojego żądania na drodze sądowej.

= Stręczycielka małżeństw.

Mający się podobno zawiązać w Warszawie kantor stręczeń małżeństw dozna niemałej konkurencji ze strony kobiet, zajmujących się od lat wielu tego rodzaju pośrednictwem.

W mieście naszem istnieje spora liczba kobiet, których przeważnem, a niekiedy wyłącznem i jedynem zajęciem jest wyszukiwanie i kojarzenie par małżeńskich.

W liczbie „agentek” znajdują się amatorki, którym za całą nagrodę wystarcza doprowadzenie do skutku uplanowanych związków, są jednakże pomiędzy niemi i aferzystki, pobierające wynagrodzenie z obu stron.

Opowiadano nam o pewnej zamożnej jejmości, która dobrobyt zawdzięcza jedynie kilkunastu szczęśliwie dokonanym operacjom kojarzenia małżeństw.

Większa część klijentów płci obojga w zupełności nie złorzeczy pośredniczce, ponieważ pożycie ich jest ze wszech miar zadawalniającem.

Zdarzają się wprawdzie wręcz przeciwne wypadki, czyż jednak niedobrane pary nie schodzą się i bez pośrednictwa osób trzecich?

Reasumując to wszystko widzimy, iż kantor stręczeń małżeństw nie będzie dla nas taką nowością jakby się napozór zdawało...

= Podwójny emeryt.

Jeden z urzędników celnych obchodził jubileusz 60-letniej służby, a zatem wysłużył podwójny okres potrzebny do uzyskania emerytury...

Grono jego przyjaciół przyjmowało go skromną ucztą, po której zebrano kilkadziesiąt rubli na rzecz biednych.

= *Il Conte.*

A więc mieliśmy blisko przez pół roku prawdziwego hrabiego włoskiego kataryniarza, który na ulicach i w podwórzach domów wykręcał korbą przeważnie *potpourri* z oper i operetek.

Rzecz się tak miała.

W tych dniach wskutek listów przybyłych w drodze urzędowej z Turynu poszukiwano hrabiego di Severara, który w maju r. z. z kraju cytryn, pomarańcz i makaronu emigrował bez wieści.

Hrabia, młodzieniec liczący 24 lat wieku, pochodzi z rodziny bardzo zubożałej i nie odebrał prawie żadnego wykształcenia.

Ambitny młodzian, nie chcąc wśród swoich pozostać *lazzaronem*, nabył katarynkę i z nią przywędrował aż do Warszawy, uprosiwszy aby mu w paszporcie nie wypisywano tytułu hrabiowskiego.

W trakcie jego wędrówki zmarł w Turynie jakiś zamożny krewny, po którym do części spadku należy hrabia-kataryniarz.

Tym sposobem rodzina przypomniała sobie o zbiegłym kuzynie i zarządziwszy poszukiwania, przekonała się o jego wędrówce z katarynką.

Na podróż hrabiego przysłano stosowny fundusz i ex-kataryniarz bezzwłocznie wyjechał z Warszawy.

Odjeżdżając, katarynkę podarował jakiemuś ziomkowi...

= Korowód cukierniczy.

Przez Nowy-Świat postępował wczoraj około godziny 4-ej korowód, składający się z czterech czy pięciu chłopców cukierniczych i tyluż posłańców...

Każdy z nich obarczony był wielką tacą z tortami i innemi słodkiemi produktami, przeważnie drobnemi ciasteczkami.

Ponieważ o tej porze wrze znaczniejszy ruch na wspomnianej ulicy, przeto kilkakrotnie wskutek potrącenia przechodniów z tacy obsunęło się na zabłocony chodnik po kilka ciastek.

Ale niosący tace, snać ludzie sumienni, nie chcąc narazić na stratę „interesanta”, ciastka natychmiast podejmowali i obtarłszy je o szaty swoje, kładli napowrót na swojem miejscu...

Patrząc na tę manipulację, cieszyliśmy się, iż nie uczestnicząc tegoż dnia w żadnej zabawie, nie będziemy narażeni na spożywanie owych słodyczy...

= Po raz trzeci!

Sławetna korporacja złodziei miewa także swoje szczególne upodobania do pewnych miejsc i osób.

Przed 5-ma miesiącami na Nowym-Świecie złodzieje okradli sklep zegarmistrza p. K., dostawszy się do niego przez wybicie podłogi od piwnicy.

W parę miesięcy później wybrali się w to samo miejsce po raz drugi, ale zostali spłoszeni.

Nie dali przecież za wygraną i dzisiejszej nocy przedsięwzięli trzecią wyprawę.

Oderwali kłódkę od sklepu, do którego wejście jest z bramy, ale do wnętrza nie weszli, gdyż ujrzała ich żona stróża zbudzona hałasem i dała znać mężowi, który wyszedłszy już rabusiów nie zastał.

Według zeznania stróżowej, dobijających się do sklepu było dwoje, mężczyzna i kobieta.

Możemy im donieść na pociechę, iż byliby się zawiedli, gdyż p. K. ma się na ostrożności i cenniejszych przedmiotów nie pozostawia na noc w sklepie.

= Mniemany letarg.

Wspominaliśmy onegdaj o nagłym skonie urzędnika pocztowego Ż.

W dniu wczorajszym dziadek kościelny dał znać, iż twarz zmarłego nie uległa zmianie, a nawet wykazuje domniemanie letargu.

Wskutek tego dziś rano odbyła się rewizja lekarska, która nie dała żadnych nowych danych.

= Wykolejenie.

Wczorajszy pociąg towarowy kolei nadwiślańskiej nr 212, w drodze pomiędzy Otwockiem i Wawrem, doznał niemiłej przygody, jeden bowiem wagon skutkiem pęknięcia osi wykoleił się i został na linji, tamując ruch pociągów.

Pomimo natychmiast zawezwanej pomocy, wagon pozostawał na drodze do godziny 3-ej w nocy.

Z tego powodu, pociąg osobowy dążący do Kowla spóźnił się o 7 godzin, inne zaś pociągi również uległy znacznemu opóźnieniu.

= Trojaczki.

Nocy dzisiejszej na Pradze, żona dymisjonowanego żołnierza. Zofja M., powiła trojaczki płci żeńskiej.

Najmłodsza dziewczynka wkrótce zmarła.

Dwie starsze o... kwadrans. jak również matka, znajdują się w pożądanym stanie zdrowia.

= Rozbiegany koń.

Na Nowokarmelickiej rozbiegał się koń, zaprzężony do bryczki, w której znajdowało się dwóch żołnierzy.

Wskutek szalonego pędu, żołnierze wypadli na bruk uliczny i jeden z nich złamał rękę, drugi rozranił się ciężko w głowę.

W dalszym ciągu rozhukany rumak przewrócił Ruchlę A., która uderzoną została kopytem w prawą skroń.

Nieprzytomną, bez nadziei życia, odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Śmierć w dorożce.

Wczoraj wieczorem na Zjeździe wsiadł do dorożki oznaczonej nrem 454 jakiś jegomość, który kazał się wieźć na Nowy-Świat.

Dorożkarz przejechawszy całą ulicę, zwrócił się do pasażera, pytając gdzie stanąć.

Pasażer jednak nic nie odpowiedział i zdawało się jakby usnął.

Dorożkarz zaczął go budzić, ale napróżno...

Okazało się, iż pasażer nie żył.

Nie znaleziono przy zmarłym żadnego dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby.

Był to mężczyzna, liczący około 50 lat wieku.

Zwłoki odwieziono do domu przedpogrzebowego na Powązki.

= **Wypadki.** W dniu wczorajszym na Czerniakowskiej Teofila G., zranioną została przez niewiadomego sprawcę cegłą w głowę.—Na Przechodniej Joel G., wychodząc ze sklepu, pośliznął się na stopniach i upadłszy złamał rękę.—Na Grzybowskiej Olimpja H., zranioną została dyszlem wozu roboczego w głowę.

= Ludność gubernji radomskiej.

Według statystyki urzędowej, gubernja radomska liczy ogółem 655,751 mieszkańców.

Największą ludność posiada powiat radomski — 101,888, za nim idą powiaty: opoczyński z ludnością 99,238, opatowski — 96,612, iłżecki — 94,529, kozienicki— 92,111, sandomierski — 86,356 i koński— 85,017.

Miasta mają 72,000 mieszkańców, wsie 583,751.

= Przesiedlenia.

Ruch emigracyjny wśród kolonistów niemieckich, po dwumiesięcznej przerwie jesiennej, znowu zaczyna wzrastać.

W tej chwili wyjednywa pozwolenie przesiedlenia się 35 rodzin kolonistów.

Prąd ten najsilniej jest rozwinięty w gubernji siedleckiej, zkąd wychodzi 15 rodzin i w kaliskiej, z której emigruje 10 rodzin.

W innych gubernjach statystyka wykazuje znacznie mniej przesiedleń: włomżyńskiej 6, radomskiej 2, piotrkowskiej i płockiej po 1-em.

Koloniści przesiedlają się wciąż do gubernij południowych — chersońskiej, połtawskiej, wołyńskiej i innych.

= Z Łodzi.

Łódzki nasz korespondent nieraz już biadał nad niedogodnościami w komunikacjach „polskiego Manchesteru”, obecnie zaś nadsyła nam nową skargę na dorożki w Łodzi.

Obdarte, zabrudzone, zaprzężone końmi, których nawet woziwody by nie używali, powożone przez chłopców w łachmanach, którzy nie mają pojęcia o powożeniu, dorożki te budzą wstręt w każdym, zmuszonym z nich korzystać.

Doprawdy trudno wytłumaczyć sobie, jak może Łódź tolerować podobny nieporządek!

Ale nieporządki miejskie dają się uczuwać mieszkańcom nietylko w stosunkach komunikacyjnych.

Możnaby o nich coś więcej powiedzieć...

Wprawdzie miejscowy *Dzien. łódz.* milczy o tem uparcie, jak gdyby istniały jakieś przeszkody, tamujące jego swobodę słowa.

Jest to tem dziwniejsze, iż pierwszem zadaniem organu miejscowego jest podnoszenie potrzeb lokalnych i wytykanie wad tym, którzy—mimo obowiązku—ich nie dostrzegają.

= Pożar.

W dniu 13-ym b. m. wybuchnął pożar w składzie kortów p. Heymana w Łodzi, mieszczącym się na ulicy Cegielnianej.

Dzięki energji straży pożar stłumiono w ciągu pół godziny.

Znaczną część towarów zdołano uratować.

= Zaprzeczenie.

Krążąca w dniu wczorajszym po mieście pogłoska o wybuchu pożaru w browarze radzikowskim nie potwierdza się na szczęście.

Zaszły przed niedawnem drobny wypadek ognia w domu mieszkalnym podniesiono do znaczenia pożaru, którego nie było.

ZE ŚWIATA.

× **Jan Zacharjasiewicz** bawi obecnie w Krakowie.

× **„Gasparone“**, nowa operetka Millöckera, wystawioną zostanie po raz pierwszy dnia 23-go b. m. w teatrze wiedeńskim *an der Wien.*

× **W skład policji wiedeńskiej,** która z wielu względów za wzorową jest uważaną, wchodzi obecnie ogółem 2,313 osób, z których atoli na same miasto (bez przedmieści) liczące 70,000 mieszkańców, przypada zaledwie 236 ludzi. W siódmym np. cyrkule, a raczej okręgu, zamieszkałym przez 76.000 osób, służbę policyjną pełni tylko 84 stróżów bezpieczeństwa publicznego.

× **Etnologiczne muzeum** berlińskie wzbogacone zostało temi czasy zbiorem figur nadesłanych przez p. Müllera z Shangai. Przedstawiają one chińskich żołnierzy, listonoszów, golibrodów, handlarzy ulicznych itp.

× **Pisanie i wydawanie powieści** w Anglji nie jest bynajmniej tak świetnym interesem jak w innych krajach. W ciągu r. z. wyszło tam z druku 349 powieści, czyli ogółem 451,500 tomów. Tom powieści sprzedaje się przeciętnie po ½ gwinei, zatem za ilość powyższą tomów otrzymuje się przeciętnie 225,750 funtów sterlingów.

× **W Peru** przyszło znowu do krwawych starć z indjanami rozjuszonymi z powodu nadużyć i brutalności „białych“. Podczas wojny Chili z Peru wymordowano w ciągu dwóch miesięcy 1,500 indjan. Obecnie mszczą się oni za to i z całą dzikością wyrzynają w pień nawet starców i dzieci. Spustoszenia wielkie. Jenerał Iglesias wysłał silne oddziały wojska dla uspokojenia rozruchów.

× **Złoto** w wielkiej ilości znaleziono świeżo w Amadorze (Ameryka). Z jednego odłamu spiżu dobyto tam złota na przeszło 100,000 dolarów.

× **Nową wyprawę do bieguna północnego** wysyłają Stany Zjednoczone Ameryki.

× **Najgłębsze miejsce na morzu** znajduje się w północnej stronie oceanu Atlantyckiego i wynosi 8,340 metrów. Obliczenia dokonał świeżo parowiec amerykański „Blake“.

× **Fenomenalna czaszka.** W ostatnim zeszycie pisma *Siècle médical* znajdujemy zaledwie podobną do wiary wiadomość o wypadku zamachu samobójczego, który dnia 4-go b. m. zdarzyć się miał w Paryżu. Pewien kupiec przy ulicy de la Bourse, liczący lat 35, wskutek gwałtownej sprzeczki z żoną, czując się pokrzywdzonym, postanowił ukarać towarzyszkę swego życia przez pozbawienie jej na zawsze swego towarzystwa. W tym celu pochwycił sztylecik 10 centimetrów długi, postawił go sobie pionowo na głowie i młotkiem pobijał tak długo, aż ostrze weszło w czaszkę po rękojeść. Dokonawszy tego dzieła, zdziwił się bardzo, że jeszcze zostaje przy życiu, a nawet czuje się wcale nieźle... Badał każdy swój zmysł z osobna, ażeby się przekonać, czy przypadkiem nie ulega złudzeniu, ale wkrótce nabrał pewności, że rzeczywiście żyje, a nawet nie czuje żadnej dolegliwości. Sięgnął ręką po sztylet, chcąc go wydobyć, lecz ostrze tak mocno tkwiło w czaszce, że nie mógł tego dokazać o własnych siłach! Zaprowadzono go zatem do pobliskiej pracowni tokarskiej, gdzie dopiero przy pomocy toczydła wyrwano ostrze z czaszki, poczem kupiec, jakby zupełnie nic nie zaszło, podziękował towarzyszącym lekarzom za pomoc i poszedł do domu piechotą... Koniec ostrza był cokolwiek zagięty i lekarz obawiał się, iż później pokażą się oznaki obrażenia mózgu, ale nawet po upływie dni kilku pacjent miał się dobrze, jak zwykle i pogodził się z żoną, na intencję której urządził całą tę czaszkową tragedję!

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Dla najbiedniejszych.

Aleksandryna Z. rs. 10.

— Osierocona rodzina Józefa Lei w pierwszą rocznicę jego śmierci składa rs. 1.

— Z powodu przypadających dnia 14-go stycznia imienin Felicji Niemirycz, matka składa rs. 2 na szpital dziecięcy.

— Wygrane w karty przez pannę F. D. od p. S. N. w Radomsku rs. 2, przeznacza się na rzecz ubogich warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

— Dla przecięcia spornej kwestji pomiędzy pp. A. G. i H. Ch. złożono dla najbiedniejszych rs. 1 kop. 20.

— Szanowny redaktorze! Niewłaściwie zwrócone mi, gdyż nigdy nikomu podobnego prezentu nie przesyłałam, dwa wazoniki próżne i jeden ze sztucznemi kwiatami, ofiaruję na rzecz Towarzystwa dobroczynności. Również załączam rs. 1 kop. 50 na szpital Jana Bożego, w którym winny być umieszczone indywidua cierpiące na umyśle a szkodliwe społeczeństwu. Stała prenumeratorka *M. G.*

— W dzień imienin ś. p. Marcelego Czuleńskiego rodzina składa się rs. 10 na wpis dla ucznia.

— Młody i nieszczęśliwy człowiek, któremu maszyna przy pracy urwała palec u prawej ręki, zagrożony utratą wzroku, na poratowanie chorej i starej matki sprzedał ostatnie ciepłe odzienie. Jeśli łaska, prosimy dlań o palto, bez którego biedak ruszyć się nie może.

Nekrologja.

† Ś. p. Józefa z Turowskich **Leśkiewicz,** żona radcy stanu, Antoniego Leśkiewicza, w dniu 15 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 65, zeszła z tego świata. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi w dniu 19 b. m., w sobotę, o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła św. Krzyża. Na obrzęd ten zapraszają pozostali: mąż, synowie, synowe i wnuczki. —186—

† Ś. p. Józefa z Zawidzkich **Lilpop,** po krótkiej a ciężkiej chorobie, dnia 15 stycznia r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż wraz z rodziną zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, dnia 17 b. m., o godzinie **11-ej** zrana odbyć się mające, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —178—

† Ś. p. ksiądz Ignacy **Górski,** proboszcz parafji Nowy Dwór, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie w tejże parafji we wtorek, dnia 15 stycznia r. b. —185—

† Ś. p. Ludwik **Seredyński,** artysta orkiestry teatrów warszawskich, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 62, zakończył życie w dniu 14 stycznia r. b. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z siedmiorgiem dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 17 b. m., we czwartek, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10 i pół** zrana, odbyć się mające i wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —181—

† Ś. p. Władysława **Bukowska,** uczennica III-go gimnazjum, przeżywszy lat 18, po długiem i ciężkiem cierpieniu, Bogu ducha oddała dnia 15 stycznia r. b. Strapieni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła praskiego na dzień 17-ty stycznia, we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na przeprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz kamionkowski odbyć się mające. —187

† Ś. p. Katarzyna z Kowalskich **Ostrowska,** wdowa po majstrze ślusarskim, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, w wieku lat 63, zasnęła w Bogu. Pozostała familja zaprasza życzliwych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie w dniu 17 stycznia, we czwartek, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —184

† We czwartek, dnia 17 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Lentz,** odbędzie się żałobna wotywa o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji P. na Lesznie, na którą pozostała wdowa z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —176—

† Jutro, dnia 17 stycznia, za spokój dusz ś. p. Antoniego i Konstancji z Dąbrowskich **Japowicz,** odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostałe dzieci zapraszają. —188—

† Dnia 17 b. m., we czwartek, jako w dniu imienin ś. p Antoniny **Pomiechowskiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają. —183—

† Dnia 18 stycznia, w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Julji **Godlewskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo za jej duszę w kosciele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostali zięć z córką i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —168—

Z Cesarstwa.

Petersburg 14-go stycznia. — W *Petersbur. wiedomostiach* czytamy: „Po wszystkich pokojowych zapewnieniach, jakiemi przepełnione były noworoczne artykuły zagranicznych gazet, na horyzoncie europejskim nie powinnaby zdaje się pozostać ani jedna chmurka; ale za to na horyzoncie mahometańskiego wschodu coraz jaskrawiej świecą iskry wszczynającego się pożaru. Według najświeższych wiadomości, dyplomacja niemiecka coraz żywiej interesować się zaczyna kwestją egipską, a jeżeli mamy wierzyć berlińskim telegramom gazet paryskich, to i rząd rosyjski także ze swojej strony nie uznaje za możliwe pozostać obojętnym na wypadki w Sudanie, zagrażające poruszeniem kwestji mahometańskiej w całym jej groźnym zakresie, i wystąpił do gabinetów europejskich z propozycją zwołania międzynarodowej konferencji, aby położyć koniec obawom i zaniepokojeniu, wywołanym przez powstanie w Sudanie. Według tychże samych źródeł, kanclerz cesarski ks. Bismark ma się niechętnie zapatrywać na propozycje rosyjskie, a to z obawy, aby rząd rosyjski w razie zwołania kongresu nie postawił mu takich żądań, któreby cofnęły dyplomację do traktatu sanstefańskiego, gdyż położenie rzeczy na wschodzie bynajmniej nie ziściło nadziei pokładanych na postanowieniach kongresu berlińskiego. Samo przez się rozumie się, że powtarzając te sensacyjne wiadomości, całą odpowiedzialność za nie pozostawiamy berlińskim korespondentom dzienników paryskich.”

Moskwa 14 go stycznia. — Belgradzki korespondent *Ruskiego Kurjera* pisze: „Prawie rok temu między Austrją i Serbją zawarty został traktat, mocą którego Austrja zobowiązała się dopomódz Milanowi pieniędzmi i wojskiem na wypadek wybuchu w Serbji groźnej rewolucji, z którą rząd serbski sam nie mógłby sobie dać rady; w razie zaś gdyby Milan został wypędzony lub detronizowany, Austrja swojemi wojskami obowiązała się osadzić go napowrót. W zamian za to Milan przyrzekł w razie wybuchu wojny na półwyspie bałkańskim między Austrją i jakiemkolwiek innem państwem, stanąć sam wraz z całem wojskiem serbskiem pod wodzą cesarza Franciszka Józefa. Ale obecnie, jak się zdaje, tak Austrja jak i Serbja żałują, że nieszczęsny ten układ przyszedł do skutku i że rzeczy zaszły tak daleko, że cofnąć się byłoby zapóźno. Z pewnego źródła udało mi się dowiedzieć, jak dalece smutnem jest położenie rzeczy w Serbji. Kewenhüller, poseł austrjacki, znany faworyt Milana, postępuje z niezmierną pychą, daje instrukcje Kristiczowi i *de facto* rządzi krajem, nawet więcej niżby sobie życzyło ministerjum spraw zagranicznych. Milan ostatecznie upadł na duchu, mało gdzie się pokazuje i jeździ po mieście w zamkniętej karecie otoczony żandarmami. Rozdrażnienie ludności a nawet włościan dosięgło najwyższego stopnia. Zbliżenie ocalonych radykałów z Piotrem Karageorgiewiczem można uważać za fakt spełniony, tak iż należy się spodziewać, iż przy najbliższem wielkiem powstaniu Piotr Karageorgiewicz wystąpi otwarcie jako pretendent. Ciekawa rzecz, że już obecnie pomiędzy stronnikami Karageorgiewiczów toczą się spory o to, czy Piotr Karageorgiewicz zostanie ogłoszony królem czy też księciem.”

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Zagrzeb 14-go stycznia. — Klub stronnictwa narodowego postanowił wystosować adres do korony i polecił wypracowanie tegoż Miskatowiczowi. Dzicy złożyli już na dzisiejszem posiedzeniu izby projekt adresu. Na tajnem posiedzeniu Wojnowicz, tudzież prezes izby Kresticz i wice-prezes Szramm, wzywali gorącemi wyrazy zwolenników Starczewicza, aby ze względu na godność sejmu i dobro kraju zaprzestali skandalów, niesłychanych w dziejach cywilizowanego parlamentaryzmu. W imieniu grupy Starczewicza złożył Barcicz, widocznie pod silnem wrażeniem tych głosów, uspakajające oświadczenia. Wobec tego Loncaricz cofnął swój wniosek wykluczenia z izby siedmiu zwolenników Starczewicza. Na posiedzeniu klubu narodowego wybrano komisję z czterech członków, która ma wypracować zaostrzony regulamin izby, wzmacniający dyskrecjonalną władzę prezydenta. Uchwalono na jutrzejszem posiedzeniu jawnem w następującej formie zdać sprawę z posiedzenia tajnego: Po potępieniu gorszących skandalów przez wszystkie stronnictwa izby i po oświadczeniu prezydenta, że w razie powtórzenia się takowych bez względu na regulamin użyje najostrzejszych środków, wnioskodawcy cofnęli swój wniosek.

Berlin 14-go stycznia. — *Germania* pisze: „Dnia 29-go b. m. podczas przyjęcia dyplomatycznego ciała doręczył poseł austrjacki, hr. Paar, Ojcu św. list własnoręczny cesarza Franciszka Józefa, w którym tenże wypowiada uczucia hołdu i zapewnia, że nie ma zamiaru rewizytować króla włoskiego w Kwirynale.”

Paryż 14-go stycznia. — Skrajna lewica postanowiła niezwłocznie wnieść swój projekt rewizji kon-

stytucji. Tenże nosi dotąd 80 podpisów i zostanie w przyszłym tygodniu złożony na stole izby. Calla (z prawicy) postawił wniosek wybrania komisji z 30 członków, któraby w czternastu dniach złożyła sprawozdanie o tem, jakich należy użyć środków, aby złagodzić ogólne przesilenie ekonomiczne.

Paryż 14-go stycznia. — Ajencja Havasa donosi, że czarne flagi zaatakowały Namdinh i odniosły pewne korzyści nad francuzami. Dzienniki urzędowe uważają doniesienia ajencji za przesadzone. Korespondent dziennika *France* miał rozmowę z *attaché* wojskowym chińskiej ambasady w Berlinie, w której ten ostatni oświadczył, że wojna z Francją jest nieuniknioną i że kroki wojenne zapewne zostały już rozpoczęte.

Paryż 14-go stycznia.—Z Kairu donoszą: „Złożony z Nubara, Abdel Kadera baszy, Baringa i Wooda komitet obraduje nad środkami, jakichby jąć się należało celem uniknięcia ewakuacji Sudanu. Podobno ma widoki wniosek Abdel Kadera, aby uznać byłego sułtana tamtejszego Fabbiusa za lennego władcę Kordofanu i Darfuru i wysłać go do Chartumu".

Rzym 14-go stycznia.—*Moniteur de Rome* donosi: „Książę Wiktor Napoleon zamierzał przybyć do Rzymu celem złożenia u stóp Ojca św. sumy 15,000 fr., którą corocznie tytułem świętopietrza ofiarują ex-cesarzowa Eugenja i księżna Klotylda. Ponieważ wszakże w pewnych wysokich sferach sądzono, że bytność młodego księcia w Watykanie świeżo po wizycie niemieckiego następcy tronu sprawiłaby złe wrażenie, podróż nie przyszła do skutku".

Madryt 14-go stycznia.— W izbie deputowanych oświadczył prezes ministrów, Posada Herrera: Hiszpanja chce żyć w przyjaźni z wszystkiemi mocarstwami, ale nie pragnie wchodzić z żadnem w ścisły sojusz. Castelar rozwijał obraz wewnętrznych stosunków Hiszpanji i dowodził, że polityka jej wewnętrzna musi być demokratyczną. Jeżeli król nie chce uznać tego pewnika, rzeczpospolita stanie się nieuniknioną.

Londyn 15 go stycznia. — Wczorajsza rozprawa sądowa przeciw Wolfowi i Bondurandowi została ostatecznie na dziś odroczoną.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO"

Paryż 16 go stycznia.

Książe Décazes wygłosił w Libourne mowę, w której zapowiedział rychłą restaurację monarchji.

Paryż 16-go stycznia.

Przebywający obecnie w Hue poseł rzeczypospolitej francuskiej przy dworze pekińskim miał audjencję u młodego króla anamskiego. Król przyrzekł przestrzegać we wszystkiem warunków układu zawartego przez jego poprzednika, a uznającego zwierzchnią władzę Francji, przyczem wszakże wyraził nadzieję, iż Francja złagodzi niektóre warunki. Regent Anamu, były minister finansów i sprawca ostatniej rewolucji pałacowej jest tem samem wrogiem Francji.

Paryż 16 go stycznia.

Piętnastoletni król Anamu, Rienphuk, oświadczył posłowi francuskiemu Tricou, iż poddaje się najzupełniej Francji.

Paryż 16-go stycznia.

Według urzędowej depeszy z Hongkongu, od chwili wzięcia Sontayu, wojska francuskie zajęte są ściganiem „czarnych flag", które palą i plądrują dokoła.

Londyn 16-go stycznia.

Szeik Trypolidy, Senussi, uważający się także za zesłańca bożego, wyruszył ze swymi zwolennikami w pomoc mahdiemu.

Kair 16-go stycznia.

Tutejszy syndykat handlowy założył protest przeciwko opuszczeniu Sudanu, gdzie znajduje się 15,000 chrześcijan i 4000 egipcjan, tudzież tysiąc europejskich i 3000 egipskich domów handlowych.

Petersburg 16-go stycznia.

W sferach rządowych powstał zamiar przedsięwzięcia środków, mających na celu obniżenie w całem państwie cen chleba.

Petersburg 16-go stycznia.

Opublikowane zostało zawiadomienie komunikowane senatowi przez ministra wojny o wprowadzeniu do okręgu wojska dońskiego z pewnemi zmianami regulaminu co do kompletowania koni w armji na wypadek wojny.

Petersburg 16-go stycznia.

Z inicjatywy patrjarchy jerozolimskiego podniesiony został projekt zbudowania z funduszów prywatnych świątyni, w której ma się mieścić kaplica, będąca wierną kopją kaplicy Grobu Zbawiciela w Jerozolimie. Świątynia ta stanąć ma o dziesięć wiorst od Petersburga w pobliżu carsko-sielskiej drogi żelaznej. Roboty rozpoczną się z wiosną.

Petersburg 16-go stycznia.

Nowosti donoszą, iż mający niebawem powrócić z podróży rewizyjnej do Turkiestanu członek komitetu w ministerjum spraw wewnętrznych, tajny radca Giers, ma zostać członkiem komisji dla spraw żydowskich.

Niżnyj Nowgorod 16-go stycznia.

Wczoraj przybył tu JE. metropolita ks. Gintowt, powitany na dworcu przez duchowieństwo i tutejszych katolików.

GIEŁDA.

Dnia 16-go stycznia 1884 roku.

Ciągle utrzymuje się toż samo szacowanie rubli w Berlinie. Nie ma obniżki ale też i o podwyżce nie ma mowy. 198.25 m. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną żądają stale od dni kilku i jak się pokazuje ciągle od tychże dni kilku w rezultacie do tej cyfry w płaceniu dochodzą.

U nas ciągle brak kredytu i brak gotówki trzymają kursa powyżej równi berlińskiej i utrzymują usposobienie w tej samej sile.

Niestety coraz to nowe wypadki najniespodziewaniej jak gromem rażą rynek pieniężny i nie pozwalają odżyć zaufaniu. Ostatni zawód jaki spotkał giełdę w osobie jej agenta najrozleglejszem zaufaniem się cieszącego, tem jest smutniejszy, iż pada właśnie tam, gdzie się go najmniej spodziewać było można z racji stanowiska dochodów i stosunków tejże osoby. Miano jednak upadłości stosować się tu nie może. Agent nie prowadzi interesów na własną rękę—upadłym więc być nie może.

Na podstawie tych samych notowań berlińskich przy tychże samych warunkach—też same i na naszej giełdzie utrzymały się kursa walut obcych.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.95 bez obrotów, krótkoterminowemi obracano po 50.75 do 50.80 wedle dobroci papieru, przy żądaniu 50.85, wszystko bez zmiany.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe po 50.80 i 50.85 obracano, krótkoterminowe oddawano po 50.70.

Na Londyn znowu podniesiono kurs o 1 kop. do 10.31 w żądaniu. Płacono 10.28½, do 10.29.

Na Paryż 41.20—jak wczoraj żądano—płacono od 41.05 do 41.15, jak się dało.

Na Wiedeń żądanie bez zmiany 85.70. Kupowano po 85.45 i 85.50.

Listy likwidacyjne bez obrotu, przy żądaniu o 5 kop. wyższem 88.35 za większe i 88.20 za mniejsze. Za pożyczkę wschodnią żądano za I emisję 91.70, za II i III 91.80. Płacono nawet 91.60 za I, 91.60 i 91.75 za II i III.

Wileńskie listy zastawne ofiarowywano po 92.25, płacić chciano po 91.50.

Listy zastawne ziemskie ciągle tanie. 100.30, 100.10 i 100 za serję I, 100.15, 100 i 99.95 za III żądano. Płacono za małe serji I 99.95, za takież serji III 99.80. Inne bez tranzakcyj.

Listy miejskie 96.20, 94, 93, 92.45 w żądaniu. Kupowano serję IV po 92.30.

Łódzkie 85.50, 84.50, 83.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12½. Usposobienie dosyć mocne. Kursa bez zmiany.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 16-go stycznia 1884 roku.

Dostawy dziś nieco mniejsze.

Ogółem wystawiono na sprzedaż 800 korcy pszenicy i 600 żyta, choć o ile wiemy niektóre próbki na targ przybyłe prezentowane nie były, kupcy bowiem nie widząc możności osiągnięcia cen żądanych woleli z takowemi poczekać.

Co do gatunku—zauważyć należy, iż od paru dni wyborowe ziarno pojawia się na targu i jest ofiarowywane. Ono też, jako oddawna poszukiwane, chętnie bardzo jest kupowane i osiąga wyższe ceny.

Gatunki niższe—i dziś bardzo zaniedbane.

Ilość na konsumcję miejscową—pomimo zwiększonego pokupu przy pogodzie wietrznej—dostatecznie nie wpływa na podniesienie się cen, ale podtrzymuje je większa chęć kupna przy konkurencji kupców prowincjonalnych.

Usposobienie w ogóle dosyć mocne choć więcej okazywano chęci zakupywanie pszenicy niż żyta.

Na wywóz nie kupowano.

Za pszenicę bardzo dobrą do 9 rs. 30 kop. płacono. Gatunki średnie i dobre średnie 8 rs. 70 kop. do 9 rs. Natomiast gorsze 7 rs. 50 kop. do 8 rs. 25 kop. zaledwie osiągały.

Żyto dobre polskie do 6 rs. 45 kop. Rosyjskie 6 rs. 15 kop.

Jęczmień 120 korcy po 5 rs. 15 kop. sprzedano.

Owies 2 rs. 90 kop. do 3 rs. 20 kop.—przy bardzo niewielkich ilościach—razem 50 korcy.

Siana i słomy nie dostawiono wcale.

J. Wł.

SZARADA.

Druga pierwsza rani—*trzeci* jest zabawą,
Cały na lądzie, morzu okrywa się sławą.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w nrze 10b.

Bóg widzi, czas ucieka,
Śmierć goni, wieczność czeka.

Znaczenie wyrazów:

1) Baka. 2) Oleodruk. 3) Gołębie. 4) Wąwóz. 5) Istciec. 6) Dawać. 7) Zygmuś. 8) Indygo. 9) Całun. 10) Zakaz. 11) Anczyc. 12) Sarassate. 13) Uraguai. 14) Cietrzew. 15) Indyki. 16) Ekran. 17) Komo. 18) Astrolog. 19) Smalec. 20) Mazur. 21) Inwentarze.

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Helena F., M. Strycharzewska, Zofja Kołodziejska, Anna Falkowska, Albina Ilińska, S. Piliczowska; pp. R. Betley, Z. i R. Fabian, St. Matyszkiewicz, Jan Witt, Stef. i Kaz. Jocobsonowie, Leon i Ignacy Rządca, M. i A. Taubwurcel, Fr. Sielicki, Leon Teszner, Bernard Amsel, J. M. Amsel. Z prowincji pp. Dora Kropiwko i Klotylda Bissen z Kałuszyna i pp. Salomon Kropiwko i Wacław Kwiecień, uczeń gimnazjum w Piotrkowie.

Znaczenie zeszłej szarady: *Polozy*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:
Tamka nr 25. Posiedzenie dnia 3 stycznia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
9	Nowowiej.	Lewicka R.	Mąż nieobecny, dz. dr. 3, jedno chore.
13	Krucza	Nowicka M.	Chora, mąż ch. na oczy, dz. 3.
12	Młynarska	Porowska T.	Wdowa, niewidoma i chora.
17	Łucka	Pollit Kat.	Wdowa, dz. dr. 3.
18	Wspólna	Szymańska R.	Wdowa, słaba, dz. dr. 3.
57	Nowolipie	Rydyger M.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4.
12	Pawia	Lisiak Adam	Żona chora, dz. dr. 3.
57	Nowolipie	Falisiewicz Fr.	Mąż chory, dz. dr. 3 chorych.
1	Celna	Lewandowska	Niewidoma.
39	Piwna	Wąs Apolonja	Wdowa, dz. dr. 3
291	Praga	Haida Ludwik	Żona zmarła obecnie, dz. 6.
63	N. Praga	Obrębowska K.	Mąż w szpitalu dz. dr. 3, matka stara.
6	Dobra	Boduen Apol.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
184	Praga	Humięcka A.	Wdowa, chorowita, dz. 5.
27	Dobra	Pichelska J.	Wdowa, chorowita, dz. 3.

— Egzekutorowie testamentu b. p. Majera Bersohn podają niniejszem do wiadomości publicznej, że z pomiędzy legatów dobroczynnych, testamentem b. p. Majera Bersohn w dniu 16 maja 1872 r. zapisanych, przez jw. ministra spraw wewnętrznych w d. 16 stycznia 1874 r. za nrem 887 i jw. ministra oświecenia w dniu 1 lutego 1875 r. za nrem 1284 zatwierdzonych, przypadają w r. b. do wypłaty:

a) Suma rs. 150 (sto pięćdziesiąt) dla jednego z podupadłych kupców wyznania mojżeszowego, dobrego i nienagannego prowadzenia się, który utracił swe mienie przez losowe wypadki.

b) Suma rs. 250 (dwieście pięćdziesiąt), jako procent od kapitału wieczystego rs. 5000, przeznaczonego na opłatę szkolną dla niezamożnych uczniów gimnazjów warszawskich (w ¾ częściach wyznania mojżeszowego, a w ¼ części innych wyznań), odznaczających się moralnem prowadzeniem i pilnością w naukach, stosownie do wyboru egzekutorów testamentu.

Kandydaci do powyższych legatów, posiadający: *ad a* świadectwo zarządu gminy izraelskiej warszawskiej i poświadczenie stanu ubóstwa przez dwóch miejscowych obywateli, zaś *ad b* świadectwo władzy gimnazjalnej, co do wymaganych kwalifikacyj, oraz świadectwo dwóch obywateli co do ubóstwa, zgłaszać się mogą, począwszy od dnia dzisiejszego do 3 (15) lutego r. b. do domu handlowego pod firmą M. Bersohn w Warszawie, pod nrem 795 przy ulicy Elektoralnej istniejącego, a to celem przedstawienia próśb piśmiennych i wymaganych dowodów pod rozpoznanie egzekutorów testamentu.

Nadmienia się, że stosownie do woli zapisodawcy, pierwszeństwo do powyższych wsparć będą miały osoby, rodem z Warszawy i tu mieszkające, zaś do wpisu szkolnego mieć będą uczniowie z familji zapisodawcy.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Pan Twardowski". Jutro: „Violetta" (występ pana Czernickiego). — **ROZMAITOŚCI.** Dziś: „Skarb" i „Dom otwarty". Jutro: „Skarb" i „Dom otwarty". — **MAŁY** (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Boccaccio". Jutro: „Grube ryby" i „Naprzeciwko".

KANTOR WEKSLU

Goldstein i Tachauer,

Krakowskie-Przedmieście 67.

asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji ***po***

40 kop.

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i pożyczek do przejrzenia dla **Sz. publ. bezpłatnie.** (4)

— ***W warszawskim szpitalu dla dzieci*** przy ulicy Aleksandrja nr 23, udzielają porady chorym przychodnim: od godziny $10\frac{1}{2}$ do 12 w południe w *chorobach wewnętrznych*: naczelny lekarz dr *Sikorski* i d-rowie ordynujący *Biegański*, *Dudrewicz* i *Malinowski*; w chorobach chirurgicznych dr *Peszke*; w chorobach ocznych dr *Przybylski*. (4076)

— ***Uniwersytecka klinika oczna,*** mieszcząca się czasowo w szpitalu św. Rocha. — Prof. ***Wolfring*** udziela porady chorym na oczy ***bezpłatnie,*** codziennie od 12 do $1\frac{1}{2}$. (968)

— ***Dentysta H. Judt, Przejazd*** nr ***11,*** wyjmuje zęby i korzenie bez najmniejszego bólu. Wstawia ***sztuczne zęby*** po rs. 2. (98)

— Dr ***St. Słonimski,*** choroby chirurgiczne i moczo-płciowe, Marszałkowska, róg Siennej nr 51/1 do 12 i od 4 do 6-ej. (144)

(132) ***Dentysta ROTHEIM***, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr ***4*** wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (80

— Z powodu odbyć się mającej dziś w Dolinie Szwajcarskiej zabawy prywatnej, ***zwykły bal maskowy*** miejsca mieć nie będzie. (75)

Zgubiono.

Dnia 14-go b. m., w poniedziałek, o godzinie 6-ej i pół wieczór, idąc z placu Zielonego przez ulicę Jasną, Świętokrzyską na Nowy Świat, zgubiono bransoletkę srebrną, w kształcie łańcuszka zakończonego serduszkiem. Łaskawy znalazca, jako drogą pamiątkę, raczy odnieść do redakcji *Kurjera warszawskiego* gdzie otrzyma nagrodę. —72—

Dentysta Abramowicz,

Graniczna 2 i róg Królewskiej 14. Leczy i plombuje zęby, wstawia sztuczne po rs. 2. Przyjmuje od 10 do 7 w. Biednych od 9—10 r. bezpłatnie. (27)

HERBATA

bezpośrednio sprowadzana z najznakomitszych plantacyj chińskich przez firmę

H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier,

sprzedaje się tak w składzie głównym w Warszawie, przy ul. Senatorskiej 28, przy placu resursy kupieckiej, oraz w znaczniejszych handlach kolonjalnych w miejscu i na prowincji. (56)

— Podobno w obecnym sezonie tak u nas jak i w Paryżu, pióra strusie trzymają prym w toaletach balowych, w Paryżu podobno całe suknie są niemi zasiane. Ptaki także niemałą odgrywają rolę. (73)

Uwiadomienie.

P. Bilnicka, utrzymująca dawniej pracownię na Chmielnej, w interesie własnym zechce się zgłosić pod nr 6, Krak.-Przedm. do biura Łuczyńskiego. (71

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 16-go stycznia 1884 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 80	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10 31	—.—
Paryż 100 franków „ „	41 20	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 70	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.30	—.—
m.	100.	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 30	—.—
„ „ „ II	94.00	—.—
„ „ „ III	93 00	—.—
„ „ „ IV	92 45	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	85.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.35	—.—
małe.	88 20	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 70	—.—
II „ „ rs. 100	91.80	—.—
III „ „ rs. 100	91 80	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lev.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Ł[illegible]ni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. $33\frac{1}{3}$.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $145\frac{15}{18}$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $101\frac{7}{18}$.
Od listów likwidacyjnych kop. $48\frac{9}{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 16-go stycznia 1884 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	750
„ „ biała . . .	—	—	770	825
„ „ wyborowa .	—	—	870	930
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	630	645
„ średnie	—	—	615	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	515	—
Owies . . . . . . 141 f.	—	—	290	320
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 16-go stycznia 1884 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 64.
„ wiadro rs. 8 kop. 11^{8}.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 12

Walc z Operety

„Wesele Oliwetty"

E. Audrana w układzie na fortepian K. R. wyszedł z druku i jest do nabycia po kop. 40 w Redakcji Echa Muzycznego i Teatralnego (Senatorska 18), oraz we wszystkich księgarniach. 61R

Tygodnik Powszechny,

Pismo ilustrowane,

wszelkim gałęziom literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone,

Nr 2

zawiera:

Krok dalej. Powieść w trzech tomach, przez E. Lubowskiego. — Z niedrukowanych poezyj Wincentego Pola. Kartka do albumu Jana Królikowskiego. — Pogadanka, przez Quisa. — Sielankopisarze polscy. Studjum literackie, napisał Felicjan Suryn. — Korespondencja z Paryża, przez Sewerynę D. — Wspomnienia szkolne, Leonarda Sowińskiego. — Listy o sztuce, przez Adama B. — Zaręczyny panny Feli. Nowella napisana oryginalnie przez E. B. — Teatr Rozmaitości po odbudowaniu. — Rabsztyn. — Ztąd i z owąd, przez M. Brutusa. — Kronika Polityczna. — Rozmaitości (Literatura i nauka. Teatr i sztuki piękne. — Wynalazki i odkrycia. — Statystyka. — Różne). — Odpowiedzi Redakcji.—Turniej szachowy w Warszawie.

Ryciny. Wnętrze teatru Rozmaitości odbudowanego po pożarze. — Za nią. Kopja z obrazu G. Bertranda.—Rabsztyn,

Dodatek: Józia. Historja dziecka przez Ryszarda Tellhejma. Przełożyła Zuzanna Zajączkowska. (ark. 2.)

Na żądanie wysyła się prospekt i № na okaz bezpłatnie.

☞ **Wszyscy prenumeratorowie otrzymają w roku bieżącym, bezpłatnie, oleodruk z obrazu Mistrza Józefa Brandta „TOWARZYSZE PANCERNI".**

Cena Tygodnika w Warszawie:

rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie k. 67.

Na prowincji z przesyłką rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3. 12

Dla Pań! Dla Pań!

Od **2** rs za robotę sukni!

Od **2** rs. robota okrycia!

Przyjmuje i elegancko wykończa

PRACOWNIA

ANNY

Dzielna № 7*b*

gdzie sąd pokoju.

Od **2** rs. robota okrycia!

Po **3** rs za robotę sukni!

Dla Pań! Dla Pań!

Dla wypraw Nowość!

Kapy i Kołdry ubijane **jedwabne najmodniejsze,** praktyczne, jak również

Dywany

duże i małe, **tanie,** świeżo otrzymał

SKŁAD (w podwórzu) 88

Giełżyńskiego,

Marszałkowska Nr 65.



Magazyn Ubiorów Mężkich

Karola Szlis,

Miodowa 6, wprost kościoła po-kapucyńskiego,

odznacza się zręcznym i wystudjowanym **Krojem** a obok starannego i eleganckiego wykończenia cenami zachęcająco przystępnemi. Gotowa robota również korzystnie do nabycia.—Na prowincję sposób brania miary wysyła. 77

Bibljoteczka Rolnicza,

dla mniejszych gospodarzy: I. Nauka o dobrej gospodarce polnej. Napisał **A. Strzelecki.** Nakład Red. Kal. Rolniczego.

WYKŁAD POPULARNY

Cena kop. 20. Na przesyłkę k. 5. Kto wypisuje na raz za rs. 1, kosztów przesyłki nie ponosi. Do nabycia u autora Smolna № 11, oraz we wszystkich księgarniach. 174

Do wydzierżawienia

Majątek Zahoroszcz,

położony przy samej stacji **Zdołbunowo,** Dr. Żel. Brzesko-Kijowskiej, ogólnego obszaru włók 21 i pół, w tej liczbie gruntu ornego mórg przeszło 400 i łąk mórg 100. Przy majątku tym jest do 200 mórg lasu dębowego i grabowego.—Bliższą wiadomość powziąć można przy ul. Szkolnej № 2, miesz. 1. 183

NIEMIEC

wykształcony posiadający język polski, zaopatrzony w kilkoletnie chlubne świadectwa, życzy przyjąć stałe miejsce, demi-place albo lekcje. Biuro **Nauczycielskie Łuczyńskiego** Krakowskie-Przedmieście № 6. 146R

BIBLIOTEKA NAJCELNIEJSZYCH UTWORÓW

Literatury Europejskiej,

wychodzić będzie i w roku 1884,

w tych samych co dotąd rozmiarach i po tej samej nizkiej cenie rs. **4** kop. **80** rocznie, czyli rs. **1** kop. **20** kwartalnie, tak **w Warszawie** jak **i na prowincji w Królestwie i Cesarstwie.**

Biblioteka Najcelniejszych Utworów Literatury Europejskiej,

wychodzi raz na tydzień w objętości dwu lub trzech arkuszy druku, w formacie większej ósemki, mieszcząc w sobie najznakomitsze płody poetyckie, dramatyczne powieściowe, historyczne i moralno-filozoficzne wszystkich narodów Europy, ze szczególnem jednak uwzględnieniem literatury ojczystej.

Oprócz wielu cennych utworów z literatur obcych, rozpoczynamy w BIBLIOTECE druk

Wyboru pism Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Wybór ten w taki sposób dokonany zostanie, że przedstawi nie tylko **powieściopisarską twórczość Nestora pisarzów naszych, ale też i działalność jego, jako historyka, publicysty, dramaturga i poety.** Przedstawi się tu zatem różnostronna, wieloramienna czynność niezmordowanego pisarza, — jakby w miniaturze.

☞ **Adres: S. LEWENTAL,**

Wydawca, w Warszawie, Nowy-Świat 39.

Z powodu powziętego zamiaru otworzenia sklepu, (którego obecnie właśnie poszukuję), urządziłem w mieszkaniu № 15

zupełną a

RZETELNĄ WYPRZEDAŻ

Biżuterji złotej i srebrnej.

niżej kosztu.

Pierścionki złote, 56 pr., od rs. 1.20, do 75 rs., Kolczyki, Medaljony, Bransoletki, Spinki, Szpilki, Dewizki, Kolijki, Krzyżyki, Pamiętniki Chrztu i Naparstki.

HENRYK JUWILER.

Nowy-Świat № 59, obok Świętokrzyzkiej. 144P

PIGUŁKI ŻELAZNE D[ra] RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycienczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych *brakiem krwi*.

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigułek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flakonie pigułek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

A. Tatarkiewicz, 166

znany z gry fortepianowej do **tańca**, przyjmuje zamówienia na wieczory. Chmielna 26.

Wielki Bal

w Sali Amatorskiej przy placu Grzybowskim № 1, w każdą Sobotę. Wejście kop. 60 z damą, początek o godz. 8. 180

Potrzebną jest

GOSPODYNI,

do gospodarstwa mlecznego, na wyjazd.—Ujazdowska № 25a.—Iliaszenko. 177

PRALNIA

ulica Leszno № 7,

przyjmuje do prania wszelkiego rodzaju koronki, firanki i bieliznę, wywabia plamy, odświeża aksamity, plusze, materje i toalety balowe na poczekaniu, farbuje materjały po nizkich cenach. 176

Do sprzedania 178

KOLONJA uwłaszczona

obszerności morgów 31 gruntu, w połowie pszennego, z wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi. Dom o 5 stancjach w dobrym stanie, z ogrodem frukiowym, w którym znajduje się sadzawka, w okolicy pięknej, leśnej, w pow. Warszawskim, w gm. Jabłonna, we wsi Dąbrowa pod № 6 Tabelli od dr. ż. N., st. Jabłonna, wiorst 4 od Warszawy, szosą w. 20, o cenie na gruncie dowiedzieć się można.

Dzierżawa

folwarku w gub. Wołyńskiej włók 11, od kolei Nadwiślańskiej, w. 10, jest do nabycia zaraz. Wiadomość Świętokrzyzka № 31, m. 11, od 4—9 wieczorem. 185

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż Zakład Jubilerski, od 7-miu lat egzystujący na Tamce, przeniosłem pod № 6, Krakowskie-Przedmieście, w prawej oficynie, na dole, gdzie przyjmuję obstalunki i reperacje złotych i srebrnych wyrobów, oraz srebrzę, pozłacam, galwanicznie i przez ogień, z czem polecam się łaskawym względom Szanownych Państwa.

175 Jubiler **L. J. Wędziszewski.**

Jest do wynajęcia od św. Jana 1884 r.

LOKAL

na fabrykę powozów, przy jednej z pryncypalnych ulic w środku miasta. W lokalu powyższym istnieje fabryka powozów, z najlepszem powodzeniem, od lat 25. Bliższą wiadomość powziąć można w Biurze Ogłoszeń pp. **Rajchman i Frendler, Senatorska 18.** 145R

P A N N Y

z dobrą konduitą, do zakładu artystyczno-pozłotniczego, **LÉOPOLD, Niecała № 8,** potrzebne do nauki. 182

---

143 R

Zdolnego Felczera

(żonatego), poszukuje jedna z większych fabryk na granicy rossyjsko-niemieckiej, w pobliżu Sosnowca. — **Kandydaci winni posiadać język niemiecki i módz się wylegitymować dobremi świadectwami; żony zaś ich musiałyby umieć prowadzić kuchnię dla chorych.** Oferty z literami **K. M. 120,** z oznaczeniem wymaganego wynagrodzenia, składać należy **w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18.**

173

APTEKA

do sprzedania z powodu choroby właściciela, z obrotem rocznym przeszło 2,000 rs. na przystępnych warunkach.—Wiadomość: Żurawia № 22, mieszkania 9, od godz. 5 wieczorem.

Z powodu wyjazdu za granicę

jest do sprzedania Czytelnia

za przystępną cenę, przy ul. **Nowy-Świat № 19,** w 2-ej bramie, na dole. Tamże są do nabycia fotografje znakomitości, ryciny, obrazy, rzeźby, mappy, numizmaty, starożytności oraz osobliwości orientalne. 172

Do wypuszczenia zaraz

Restauracja

przy Handlu Win od 25 lat istniejąca

w jednem z gubernjalnych miast

w Królestwie Polskiem.

Wiadomość w Handlu **J. Lijewskiego i Ski** w Warszawie. 141r

---

Poszukuje się 1 do 2 koni

Siłę Maszyny parowej lub **Motoru** gazowego. Mający takową do odstąpienia zechcą w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. K. S. № 3 złożyć swój adres. 167

SUKNIE

jasne, balowe i eleganckie, desabile, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 16, skład fortepianów Wernera. 169

Salon obszerny

razem z mieszkaniem poszukuje się w środku miasta, na parterze, lub 1-m piętrze w oficynie do odprawiania nabożeństwa dla ewangelicko-baptistowskich wyznawców, może da się urządzić z jakiego warsztatu lub składu. Oferty proszę składać: kaznodzieja **Pufal,** ul. Nowolipie № 54. 170

Pani która **zadatkowała**

MEBLE

pod № 23 przy ul. Wspólnej dla wyjścia z kwestji, jaka zaszła; raczy się pofatygować po odbiór takowych. 184

W dniu 15 Stycznia b. r. otwartą została przy placu Krasińskim № 3

RESTAURACJA

pod firmą

J. BAUMRAIS.

Takowa poleca Szanownej Publiczności smacznie przyrządzone i tanie potrawy, Piwo zaś z browaru p. Kijoka. 186

W miasteczku Białej-Cerkwi (gub. Kijowskiej, powiecie Wasylkowskim, stacja Dr. Ż. Fastowskiej), d. 3 (15) Lutego 1884 roku, o godzinie 11 rano, odbędzie się przez publiczną licytację w stajni Hrabiego **W. Branickiego**

wyprzedaż Koni krwi arabskiej

przeważnie ciemnych maści, różnych wieków, wierzchowych, zaprzęgowych, stadnych i młodych, pochodzących ze stad Hrabiów Władysława i Konstantego Branickich i W-go Władysława Markowskiego, w ilości matek 12, klaczy 20, ogierów 20 i wałachów 6.

Konie oglądać można w stajni Biało-cerkiewskiej od dnia 1 (13) Lutego 1884 r. 171

Potrzebny jest

Nauczyciel

z kwalifikacją pedagogiczną zaraz na wieś dla przygotowania chłopczyka do klassy I-ej za przyzwoite wynagrodzenie. Osoby interesowane zechcą się zgłaszać d. 16 b. m. od godziny 10 rano. Ulica Złota № 17, odźwierny wskaże mieszkanie. 117

W O Ź N Y

z dobremi świadectwami lub rekomendacją, obeznany z pakowaniem i wysyłkami sukien, znajdzie zaraz miejsce w magazynie B. Herse, ulica Senatorska. 158

!!!Ceny zniżone!!!

W Składach Nowej Spółki Opałowej,

KANTOR: róg Nowego-Światu i ulicy Ordynackiej № 8.

Za korzec węgla najlepsz.	krajowego	k.	90.
„ „	zagranicz.	„	95.
„ „	drzewnego	„	95.
Za sążeń drzewa sosnow.	szczapow.	rs.	15.
„ „	olszowego „	„	16.
„ „	brzozowego „	„	17.

Drzewo drobno rąbane o rs. 1 droższe na sążniu.

Biorącym węgiel całemi wagonami, odstępuje się $7\frac{1}{2}$ kop. na korcu.

Za dobroć, akuratność i sumienną miarę firma gwarantuje.

Wozy kryte i cechą Magistratu ostęplowane. 94

W słynnej oborze **Wzdowskiej,** jest na sprzedaż

6 Buhai rozpłodowych,

Szwajcarskiej rasy „Bern," czystej krwi czerwono i czarno pstrokatych, w wieku od 10 mies. do 2 lat, po cenie 150—250 fl. i $^2/_{000}$ % rogowego, także parę krów, jałowic i cieląt. Tamże znajdują się **4 złoto-kasztanowate Ogiery** angielskie, 1 różowo-siwy Arab, wieku 2—5 lat, oraz para koni karecianych.—Adres: W-ny **Ostaszewski—Wzdów** pr. Rzeszów, kolej Przemyśl-Zagórz (Galicja).—Bliższa wiadomość: **Dom Rolniczo-Handlowy** dawniej **M. Chmielewski & Comp.,** Krakowskie-Przedmieście № 36. 4793

PRACOWNIA

Pończoch i Trykotaży,

ulica Świętojerska № 22,

podejmuje się po przystępnych cenach podrabiania pończoch i skarpetek, oraz wykonywa wszelkie roboty w zakres pończoszniczy wchodzące. 45

Tanio do sprzedania:

czepeczki strojne i neglIżowe, kokardy, żaboty, według ostatnich paryzkich modeli. Wiadomość Sienna № 13, dom Paula, mieszkania 15, na dole, w dziedzińcu, od godziny **2 do 7.** 137

Wino lecznicze

francuzkie, gorzkie, (Vin amèr de France), poleca Szan. Publiczności Skład Win **Edmunda Langner,** dawniej J. Riedla 477B oznajmiając, że Wino to przy analizie chemicznej, w doświadczalni p. Doktora Weinberga, jako posiadające wszelkie własności zdrowotne; najprzychylniejszą zyskało opinję; poleca się również Wino Austryjackie (Retzer) znane szerszemu kółku osób, osiągnięte ze szczepów reńskich, oraz lekkie i tanie czerwone (Vösslau). 3944

WANDA.

Pracownia SUKIEN i OKRYĆ damskich

Nowy-Świat № 44, 1-sze piętro, przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres toalety damskiej wchodzące, tak z własnych jak i powierzonych materjałów. Wszelkie obstalunki wykonywa spiesznie podług najświeższych żurnali. Przyjmuje całe wyprawy. Żądającym robi na spłaty miesięczne lub tygodniowe. Są suknie gotowe czarne kaszmirowe, kortowe w różnych kolorach i szlafroczki. 88

OWIES

na pudy i korce, sprzedaje dom komisowo-rolniczy Ign. Zielińskiego, Senatorska № 27. Również robią się umowy na całoroczną dostawę owsa. 4697



Maszyny do szycia,

na tygodniowe raty po rs. 1.

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14. 21

---

20 **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej.

Rur glazurowych i dren.

Bezpłatna porada ambulatoryjna

dla niezamożnych chorych

w Klinikach Szpitali:

Dzieciątka Jezus i Ś-go Rocha.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Czwartki, od godz. 11 do $12\frac{1}{2}$, w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od 12 do $1\frac{1}{2}$, codziennie w Szpitalu Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Wolfring, choroby oczu od 12 do $1\frac{1}{2}$ p. p. codziennie w Szpitalu Ś-go Rocha. 13—R

Poszukuje się BONY

do małego dziecka przy mamce, obeznanej z krawiecczyzną i szyciem. Zgłaszać się można codziennie między 11-ą a 12-ą na ulicę Włodzimierską № 11a, 1-e piętro. 115R

Jest do sprzedania z wolnej ręki,

PAŁAC

z ogrodem, ogólnie łok. □ 7888, przestrzeni mający, przy ul. Instytutowej № 1726J.—Chęć mający porozumienia się w tym interesie, raczy się zgłosić bez pośrednictwa osób trzecich, do Józefa Michalskiego, Hotel Saski, w godzinach do 10 rano, codziennie. 93

Handel Perfumerji Zagranicznej

HURTOWO I DETALICZNIE

W. B. ŚNIECHOWSKI,

Nowo-Senatorska № 8, przy placu Teatralnym w Warszawie.

Oddawna egzystujący **Specjalny ten Handel**, zyskał już uznanie Szan. Publiczności, jakoteż pp. Handlujących tutejszych z prowincji i Cesarstwa, licznem bowiem zaufaniem jest zaszczycony.

Jako w specjalnym Handlu znajduje się w znakomitym wyborze to wszystko, co wchodzi w zakres produkcji perfumerji i najwykwintniejszych potrzeb toaletowych z pierwszorzędnych fabryk **Paryża, Londynu, Rouen, Frankfurtu, Berlina i Wiednia. Obecnie zaopatrzonym** został w najmodniejsze zapachy Perfum; w Kosmetyki, udelikatniające i zapobiegające odzięblenia i w Wody, przywracające naturalny kolor włosom, co wszystko polecić mogę Sz. Publiczności, oznajmiając zarazem, że **po śmierci Matki mojej Walerji Śniechowskiej, interes nadal prowadzić będę** w tych samych warunkach i mam nadzieję cieszyć się zawsze tem samem zaufaniem, jakie firma nasza wyrobiła sobie w szerszych kolach Szan. Publiczności. 121

Córka STEFANJA ŚNIECHOWSKA

!NAWOZY SZTUCZNE!

Saletrę Chilijską, Siarczan Amoniaku, Superfosforaty z kości,

etc., etc., sprzedaje najtaniej za poręczeniem zawartości,

FABRYKA SZTUCZNYCH NAWOZÓW

Ludwika SPIESSA i SYNA,

w Tarchominie, pod Warszawą.

Skład Główny i Kantor na placu Teatralnym,

obok Kościoła pp. Kanoniczek pod № 464/5. 76R

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-ŚWIAT dom własny **Nr 38.**

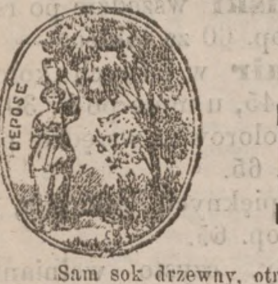
NAGRODY i MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa . . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie **gratis**. 560

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako nie zawierającego w sobie cześci szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



Dra Fr. Lengiel'a

Balsam brzozowy.

Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniejszych lat, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według przepisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Pociera się nim wieczorem twarz lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną,—Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospowe, nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry.—Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50.** 1R

Składy w Warszawie: u p. **Aleksandra Kocha,** Krakowskie-Przedmieście Nr 83 i u p. **Leona i S-ki,** Nowo-Senatorska 4.

ZAWIADOMIENIE.

Handel towarów kolonjalnych i innych,

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Żurawiej, pod Nr 16—26,

POD FIRMĄ

„NATALJA"

ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż od d. 1 (13) Stycznia 1884 r., zaprowadza u siebie sprzedaż na butelki **różnych wódek słodkich i zwyczajnych, ruskich nalewek, spirytusu, araków, win krymskich, kaukazkich** i innych, oraz **Piwa Radzikowskiego,** z czem ma zaszczyt polecić się względom Szan. Publiczności.—Ceny wódek dotąd niepraktykowane. 96

Każdemu wiadomo

jakie kłopoty i koszta pociąga za sobą sprawienie

WYPRAW,

lecz wierzcie szczerze, że zupełnie ustaną i o połowę taniej, takowe sprawić można znając znany powszechnie ze swej niebywałej taniości

SKŁAD TOWARÓW

i fabrykę bielizny męzkiej, damskiej i dziecinnej,

przy rogu ulic DZIKIEJ i NOWOLIPEK, dom Brauna № 1, mieszk. 4,

gdzie dostać można:

KOSZULE damskie, z wstawkami i langietami, po kop. **90.**
KOSZULE damskie, kretonowe, prześliczne, po **1** rs. **25** kop.
KOSZULE damskie, z kretonu zdrowia, bogato ubrane, z wstawkami i langietami po rs. **1** kop. **60.**
KOSZULE damskie, nocne, po rs. **1** kop. **25.**
KOSZULE damskie, płócienne, po rs **2** kop. **25.**
KOSZULE damskie, eleganckie, webowe, z szwajcarsk. wstawkami i langietami, po rs. **3.**
MAJTKI damskie z wstawkami, po rs. **1.**
Sztukę **WEBY Bielefeldzkiej,** 66 ł. mającej, na 15 koszul damskich, za **25** rs.
Sztukę PŁÓTNA krajowego, 30½ łokcia za rs. **4** kop. **50.**
PŁÓTNO Jarosławskie (ręcznej roboty), nadzwyczaj trwałe, od **20** do **40** kop. za łokieć.
SPÓDNICE prześliczne, bogato ubrane po rs. **3.**
KAFTANIKI damskie, eleganckie, po rs. **1.**
PENIOARY z wstawkami i langietami, po rs. **2** i rs. **2** kop. **50.**
KOŁDRY adamaszkowe, kaszmirowe, tybetowe watowe, po rs. **9.**
KOŁDRY atłasowe, jedwabne, watowe, prześliczne, po rs. **12.**
PRZEŚCIERADŁA bez szwu, obrębiane i znaczone, 3½ dł., 2½ sz., po **90** k.
PRZEŚCIERADŁA czysto lniane, wyborowe, po rs. **1** kop. **75.**
PRZEŚCIERADŁA pod kołdry, zupełnie gotowe, po rs. **1** k. **50** i rs. **1** k. **80.**
KOŁNIERZYKI damskie, prześliczne, webowe, po **35** kop.
MANKIETY damskie, webowe, po **37½** kop.
POWŁOCZKI cretonowe, pięknie uszyte, po **75** kop.
CHUSTKI lniane, webowe, od rs. **2** kop. **75** za tuzin.
BIELIZNA stołowa po cenach nigdzie niepraktykowanych 50% taniej.
CRETON zdrowia, przewyższający płótno, po **15** kop. łokieć.
PERKAL biały, wyborowy, od 9 k. za łokieć.
CREASS półpłótno, najlepsze, od **9** kop. za łokieć.
CREASS półpłótno na prześcieradła, 2½ łok. szer., po **24** kop.
RĘCZNIKI adamaszkowe, w kwiaty, po **35** kop.
RĘCZNIKI kuchenne i kredensowe, po **12** kop. łokieć.
PURPUR na wsypy i poduszki od **25** kop.
DRELL na wsypy i materace najlepszy, po **35** kop. łokieć.
PIKA i DYMKA wyborowa po **15** kop. łokieć.
BARCHANY rożnej dobroci, bardzo tanio.
HALKI prześliczne, po rs. **1** kop. **35.**
MADEPOLAM najlepszy, ⁷/₄ szeroki, po **25** kop. łokieć.
WSTAWKI i LANGIETY niesłychanie tanio.
MAGLOWNIKI angielskie, po rs. **1** kop. **15** łok.

Obstalunki z prowincji będą wysyłane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością.

ADRES: **Iz. HERTZ, Warszawa. Dzika № 1, dom Brauna.** 54

Mam zaszczyt niniejszem zawiadomić Sz. Publiczność, iż reprezentację i wyłączną sprzedaż mego jedynie patentowanego i ze swej praktyczności w Europie znanego „Annihilatora" z masą gaszącą, czyli Sikawki do natychmiastowego stłumienia pożaru, powierzyłem p. **ZYGMUNTOWI ROTHMUHL, w Warszawie, ulica Solna № 5.**

Upraszając Szan. Publiczność o łaskawe obznajmienie się z tym dla ogółu użytecznym aparatem, którego w samych Niemczech około 14,000 sztuk już zakupiono przez Cesarsko-Królewskie i prywatne instytucje, jakoteż i większe fabryki.

Pozostaję z uszanowaniem

Siegfried Bauer z Bonn, n/R.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mogę tak z własnego doświadczenia, jakoteż na zasadzie opinji przez fachowych znawców wypowiedzianej, Sz. Publiczność upewnić, że żaden inny aparat do gaszenia pożaru do obecnego czasu, pod względem **prostej konstrukcji, szybkiego i najpewniejszego stłumienia pożaru** z „Annihilatorem" z massą gaszącą, współzawodniczyć nie może, o czem publiczna próba w d. 20 Lipca 1883 r., w obecności przedstawicieli Władzy i Naczelnika straży ogniowej odbyta, dostarczyła dowody.

„Kurjer Poranny" z d. 28 Lipca 1883 r., napisał o tej próbie następujące sprawozdanie: „Próba przyrządu do gaszenia pożaru zwanego „Annihilatorem," odbyła się wczoraj na placu Broni, z wielkiem powodzeniem. Stos drzewa oblanego naftą, płonący ogromnym płomieniem, ugaszony został w 1½ minuty. Kocioł płonącej smoły również został ugaszony w parę sekund. Smołę rozlaną na znacznej przestrzeni ziemi ugaszono w 4 sekundy. Z powodzeniem też gaszono rozrzuconą słomę na smole itd. Próba dowiodła, że „Annihilator" korzystnie może być używany we wszystkich wypadkach początkowych pożarów. „Annihilator" z massą gaszącą pożytecznym jest nabytkiem dla fabryk, składów, warsztatów i wszędzie gdzie ogień łatwo rozszerzyć się może i gdzie idzie o **szybkie stłumienie** pożaru w samym zarodku."

Polecając Szan. Publiczności a w szczególności WW. PP. fabrykantom, obywatelom ziemskim i miejskim, ten arcy pożyteczny aparat, mam zaszczyt pozostać

Z głębokiem uszanowaniem

Zygmunt Rothmühl,

105R **ulica Solna № 5.**

MAGAZYN

EDWARDA LOTH,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

poleca na bieżący karnawał:

Kwiaty, jako to: **Garnitury balowe** gotowe, z 2 lub więcej bukietów złożone, skromne od rs. 3 do najwykwintniejszych. — **Garnitury specjalne do kostiumów,** wykończają się na zamówienie w bardzo krótkim czasie, podług wszelkich żądanych wzorów, również **Bukiety ręczne.—Kwiaty i rośliny sztuczne** do ozdoby mieszkań w doniczkach, żardinierkach, wazonach, koszyczkach i t. p., oraz bez naczyń.—**Kapelusze dla dam i dzieci,** ubrane i nie ubrane, największy wybór na różne ceny. 77 R

Polski Skład Nici i wyrobu Pończoch i Trykotaży własnej fabryki, odznaczonej Medalami, ul. hr. Berga 11 i Filji Marszałkowska 62. Wyborowy towar i nizkie ceny,—Tuzin nici 68 kop. 2983

Na warunkach przystępnych do sprzedania

Majątek ziemski

w głębie Hrubieszowskiej w Lubelskiem, włók 33, w tem lasu dębowego włók 5, ląk dwukośnych 6, służebności żadnych. Zamiana na mniejszą realność tu w Warszawie lub w Lublinie może być reflektowaną. Wiadomość: Przejazd № 9, lokalu 15; codziennie od 3 do 5 południu, albo zostawić adres w Kantorze Kurjera Sig. F. Z. 5

Dwa Place

po 31 łok. frontu, 64 głębokości, do sprzedania **razem** lub **pojedynczo** przy ulicy Ciepłej, pomiędzy Grzybowską i Krochmalną. Z powodu zamierzonego **urządzenia bazarów** na posesjach po **Mirowskich Koszarach**, place te mają dobrą przyszłość.—Wiadomość Marszałkowska № 60, w Magazynie Mebli, 1-e piętro. 3071r

Lód

do sprzedania z jeziora praskiego, na fury, na miejscu lub z dostawą na całe lodownie, wraz z ułożeniem.—Wiadomość na Pradze, w restauracji Wołowa № 232. 134

Wielkie Piwnice

przydatne na lodownię, lub składy do wynajęcia. Smolna № 1a. 123

W każdym czasie do odstąpienia 56

Interes bardzo korzystny

na dogodnych warunkach. Wiadomość w składach mydła, Freta 35 i Marszałkowska 38

Sklep

spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, elegancko urządzony, z maszyną do cukru, do sprzedania. Zielna 12a. 105

Nauka i wychowanie.

Instytutka z patentem Instytutu Muzycznego, udziela lekcje muzyki na fortepianie, teorji i harmonji i przysposabia do egzaminu. Chmielna № 46, mieszkania 6. 19706

Francuzka bona z dobremi świadectwami zaraz do umieszczenia. № 17 Bielańska, u pani Natalji Cieślińskiej. Także potrzebny jest ogrodnik i kucharz, na wieś. 649

Nauczycielka z patentem wyższym, znająca języki i przedmioty klasyczne, poszukuje jeszcze 3 godziny dziennie lekcyj lub korepetycyj. Hoża № 18, mieszkania 4. 648

Żądaną jest nauczycielka z patentem gimnazjalnym, na prowincję. Wiadomość: ul. Obożna № 6, mieszk. 12, u Ch. 659

Niemiec, nauczyciel wykształcony, poszukuje lekcyj za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie - Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 697

Bona francuzka znaleźć może stałe miejsce przy ulicy Czystej № 6, mieszk. 5. 129

Uczeń klasy 5 szkoły realnej, życzy sobie udzielać korepetycyj lub przygotowywać chłopczyków do egzaminów wstępnych gimnazjów i szkół realnych. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. P. P. 141

Nauczycielka życzy sobie przygotowywać panienki do egzaminów, lub udzielać korepetycje. Złota № 12, mieszkania 8. 139

Nauczycielka młoda, z patentem, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, oraz lekcyj muzyki. Warunki przystępne. Żelazna № 33, mieszkania 8, lub w kantorze Kurjera Warszawskiego, dla „Wandy." 817

Młoda osoba życzy w zamian za konwersację niemiecką pobierać francuzką. Próżna № 4, mieszk. 13. 799

Niemka z dobrą rekomendacją, znająca krawieczyznę, poszukuje miejsca. Niecała № 5, mieszkania 7. 837

Posady i prace.

Rządca. Potrzebny jest zaraz rządca z kaucją w gotowiźnie, do znacznej posesji. Wiadomość: ulica Ciepła № 2A, mieszk. 13. Kantor loteryi. 617

Przyjmuje suknie do roboty jakrajtanej osoba potrzebująca pracy. Świętojańska № 1, 3-e piętro. 693

Młody człowiek z kaucją rs. 1,000, posiadający język polski i ruski, obeznany w interesie komisowym, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Adres w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. Signum M. Kr. 127

Kucharz pracujący w dużych domach, potrzebuje odpowiedniego miejsca. Wiadomość Smolna № 10, mieszkania 13. 706

Człowiek w sile wieku, odpowiedzialny ze swego majątku na 40 tysięcy rubli, przyjąłby posadę: administratora, kasjera, buchhaltera lub agenta. Posiada zaszczytne rekomendacje, fachowe uzdolnienie i języki obce. Adresować do księgarni p. Dębickiego w Sieradzu dla A. Z. 18874

Nowo-otworzona pracownia Anieli W. potrzebuje kilka panien uzdolnionych do szników, oraz do wykończania spódnic, również potrzebne są i uczennice, które za objaśnieniem pewnych warunków, mogą być przyjęte zupełnie i mieć zapewnioną opiekę macierzyńską.—Także potrzebne są panny zdolne, do szycia bielizny. Ulica Aleksandrja № 12, mieszk. 14, pod filarami (d. hr. Uruskiego).

Ogrodnik z dobremi świadectwami i znajomością w swoim fachu, poszukuje posady. Ulica Sowia № 4, stróż wskaże. 633

Niemka potrzebna zaraz z dobrą rekomendacją, znająca się na krawieczyznie. Ul. Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej, domu № 9, mieszk. 2. 638

Praktyczny ogrodnik, potrzebny jest od 1 Marca do Kijowskiej guberni, z płacą 100 rs. rocznie i stół, jeśli żonaty ordynarję; żona może być praczką 60 rs. rocznie. Adres: miast. Kalinowka w gub. Kijowskiej, Gąsiewski. 19408

Piwowar czech, 38 lat wieku liczący, od 20 lat czynny w swoim zawodzie, od lat 12 prowadzący samodzielnie 2 największe browary maszynowe, posiadający najlepsze świadectwa z miejsc, gdzie najlepsze czeskie piwo wyrabiał, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty pod lit. J. G. Kom. adresować prosi do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie. 72

Maszynista obeznany z maszynami parowemi i narzędziem rolniczem, znający dokładnie roboty ślusarskie, tokarskie i kotlarskie, opatrzony dobremi świadectwami, poszukuje pracy w Królestwie i Cesarstwie. Oferty pod lit. L. K. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 112

Osoba fachowa służyć może jako dozorczyni chorych, powołując się na rekomendację pierwszorzędnych doktorów. Marszałkowska 34, mieszkania 8. 592

Kucharz potrzebny do restauracji przy ul. Siennej № 4B, oraz i sale do wynajęcia na wesela i bale, za przystępną cenę. Wiadomość w restauracji. 761

Potrzebny jest rządca z kaucją do dużego domu. Wiadomość u adwokata Gałeckiego, Mazowiecka № 1. 732

Osoba przybyła z prowincji, znająca praktycznie gospodarstwo wiejskie i wydoskonalona w kuchni, poszukuje obowiązku, za gospodynię na wieś, do pojedyńczej osoby, lub w domu familijnym. Oferty pod F. K. przyjmuje kantor Kurjera. 763

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca, do osoby wiekowej, do dozoru dzieci, lub wyręczenia pani w gospodarstwie. Nowogrodzka № 27K, m. 11, drugie piętro. 803

Osoba młoda, z porządnego domu, szuka miejsca do zarządu także i kuchnią z całem poświęceniem, u pojedyńczej osoby, za życie i mieszkanie. Hoża № 16, wiadomość u stróża. 821

Człowiek w sile wieku, żonaty, poszukuje posady kasjera lub magazyniera, na prowincji lub w zakładach fabrycznych. Wiadomość: ulica Leszno № 40a, u rządcy domu.

Kucharz poszukuje kondycji, oraz przyjmuje obstalunki na wesela, wieczory, zabawy. Łaskawe oferty proszę nadsyłać na Leszno № 65, mieszk. 27, pod lit. J. R. 793

Panna służąca posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Wiadomość: kiosk, ul. Długa. 147

Potrzebne panny do bielizny, podręczne, maszynistki. Leszno 36, mieszk. 11. 146

Osoba młoda, usposobienia łagodnego, znająca krój, szycie sukien, czytająca płynnie po polsku, życzy wyjechać do towarzystwa za małem wynagrodzeniem. Stare-Miasto 12, mieszkania 5. 145

Młodzieniec który ukończył 4-tą lub 5-tą klasę, dobrze po polsku i po rusku piszący, może znaleźć zajęcie na prowincji. Próbkę pisma przyjmą i bliższe wiadomości wskażą: Żabia № 4, mieszkania 21. 819

Lokaj zaopatrzony w dobre świadectwa, władający językiem ruskim i polskim, poszukuje miejsca. Oferty w kantorze Kurjera pod liter. J. K. 834

Kupno i sprzedaż.

Skarpetki pończochy, kamasze bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki niciane, ruskie. Przyjmuje się szycie bielizny. Nowy-Świat 70, mieszkania 14. 29

Do sprzedania: palto aksamitne watowane, suknia jedwabna czarna, suknia wełniana jasna, chustka koronkowa czarna, duża. Krucza № 12, 1-e piętro, mieszkania 13.

Garnitur mebli, lustro, portjery, obrazy są do sprzedania. Ulica Nowogrodzka 23, mieszkania 27. 683

Meble bardzo gustowne z 5 pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, firanki, rolety, olejodruki, lampy, dywany, regulator, za przystępną cenę. Twarda № 6, w pałacyku, mieszk. 41. 196

Fuzja dubeltówka, systemu Lankastra, tanio do sprzedania, widzieć można od godziny 4 do 6 po południu. Mazowiecka 11, mieszkania 4. 778

Fortepian krótki, o 7-u oktawach, z blatem metalowym i 4-a szprejcami, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna 4—11. 134

W Marcelinie są do nabycia prosięta, rasy jorkchair, bardzo korzystne do chowania. Wiadomość: ulica Niecała № 2, mieszkania № 9. 661

Meble do sprzedania: garnitur kryty, krzesełka atłasem kryte, wytwornie rzeźbione, biurko i szeslonżek damski, otomana wschodnia, tualeta, szafy, stoliczek, lustra czarne, z jadalni dębowe rzeźbione umeblowanie, napoleonek sześć, firanki, portjery z kilku pokoi, konsolki do kart, dywany, lampa i wiele sprzętów domowych. Bracka № 12, stróż wskaże, od g. 9—7 wieczorem.

Pianino, garnitur salonowy, i gabinetowy, lustra, kredens, stół, krzesła, szafy wielkie, szafki do bielizny, łóżka, tualeta, umywalnia, biuro dębowe, biurko czarne, słupy, kandelabry, świeczniki lampy, rolety, firanki i różne rzeczy i meble z pięciu pokoi do sprzedania tanio. Sienna 3, mieszk. 4. 409

Żyrandol salonowy, świeczniki ścienne do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 534

Meble ozdobne z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4 dom. stróż wskaże. 776

Garnitur mebli, dywan, stół, stolik do kart, stoliczek, lustro i t. d., do sprzedania. Ul. Obożna № 1, m. 26. 260

Sprzedaż deseni do koronek. Wspólna 21, mieszkania 19. 658

Suknia jedwabna różowa, balowa, futra dwa wełną kryte, jedno nowe. Ulica Hoża № 11, mieszkania 5. 682

Do sprzedania garnitur szkła kryształowego do ubrania stołu na osób dwadzieścia, Nowogrodzka 29, mieszkania 7. 615

Fortepian koncertowy i pianino, jest do sprzedania za przystępną cenę w fabryce fortepianów. Krucza № 13a. 599

Fortepian za 220 rs. do sprzedania, o 7-u oktawach. Aleja Jerozolimska 21, w fabryce fortepianów. 569

Do sprzedania: suknia blado-niebieska, atłasowa z treną za rs. 40, suknia bladozielona tarlatanowa, z atłasowym stanikiem, krótka za rs. 15, obie nie wiele używane, na osobę średniego wzrostu, oraz okrycie białe atłasowe, pikowane, za rs. 10. Również jest do sprzedania: futro męzkie elki i paltot męzki, zimowy, używany. Długa № 16, mieszkania № 4, od 10 zrana do 1 w południe.

Do sprzedania: futro, okrycie, ubranie jesienne, składające się: z paltocika, spódniczki, mufki i bucikí zupełnie nie używane, dla dziewczynki od lat 10 do 12. Wiadomość: ulica Senatorska № 7, m. № 1, od godz. 10 rano do 1 po południu. 604

Do sprzedania bale dwu i trzy-calowe, sztuk 500, z topoli nadwiślańskiej. Wiadomość: Nowy-Świat № 29, w składzie węgli.

Fortepian o 6½ oktawy, z dwoma szprejcami, czarny, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: Ulica Piękna, róg Ujazdowskiej Alei, w sklepie dystrybucji.

Do sprzedania meble używane: garnitur mebli staroświecki, 12 giętych krzeseł, 2 etażerki, komoda, stolik do kart i maszyna do pończoch. Wiadomość: Hoża № 10, m. 8.

Do sprzedania dwie suknie jedwabne lila, jedna parę godzin używana, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: ul. Schweizrzyka № 21, mieszkania 19. 696

Futro szuba skunksowa, używana, tanio do sprzedania w składzie sukna Nowakowskiego, Nowo-Senatorska № 8. 699

Maszyna pończosznicza, cienka, do sprzedania za cenę przystępną. Nowolipie 16, mieszkania 4. 117

Garnitur mebli czarny, utrechtem kryty, urządzony roboty, do salonu, do sprzedania tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 653

Fortepiany Kralla, Hoffera i zagraniczne, mało używane, bardzo tanio, od 100 do 360 rs. Miodowa № 5, wejście przy kościele, u organisty. 650

Fortepian za rs. 250 do sprzedania. Nowy-Świat № domu 57, lokalu 9. 624

Paryzkie prawdziwe kapelusze i suknia model, adamaszkowa, z aksam. bordeaux, najświeższej mody, po cenie niżej kosztu złożono. Chmielna 8, (pralnia chemiczna, wejście z ulicy). 609

Suknia strojna, wieczorowa za rs. 25, oraz kolebka żelazna, po zdrowem dziecięciu, za rs. 8, jest do sprzedania. Ulica Solna № 16, mieszkania 8. 681

Bardzo tanio! Kredens dębowy z bogatą rzeźbą do sprzedania. Dzielna 9, a mieszkania 8. 716

Wyprzedaż zupełna kwiatów, po zwinięciu fabryce, po cenie kosztu, urządzona w sklepie wyrobów kuchennych K. Wilkansą. Nowy-Świat № 58. 501

Meble, kilka garniturów używanych, oraz dwa czarne utrechtem kryte. Miodowa 13, u tapicera. 380

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zielna № 4. m. № 1, na 1-szem piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 710

Do sprzedania piękna imitacja bryłantów, bransoleta, broszka i kolczyki. Ul. Chmielna № 8, mieszk. 8 499

Meble z kilku pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, do sprzedania bardzo tanio. Złota № 10, m. 15. 816

Szuba obszerna, baranami podbita, w dobrym stanie, doskonała do podróży, jest do sprzedania za niską cenę w składzie wódek F. Jankowskiego, róg Hożej i placu św Aleksandra. 53

Fortepian zagraniczny, czarny, krótki, mechanika angielska rs. 250, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Świat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 555

Maszyna do szycia, Singera, do sprzedania. Ulica Śliska 12, w dystrybucji. 584

Talerzyki deserowe, ozdobne, tanio do sprzedania. Zielna 5, mieszk. 7. 828

Łóżeczko eleganckie, prawie nowe, do sprzedania. Ogrodowa 14, stróż wskaże.

Do sprzedania suknia ślubna kaszmirowa, parę godzin używana za rs. 18. Ulica Wróbla № 6, mieszk. 12. 804

Sprzedaję mały powozik (faeton), na jednego i parę koni, fabryki Loretza, wcale nie używany; zapłacony 550 rubli, sprzedam za 460 rub. cena ostatnia. Nowogrodzka № 3, mieszkania 1. 806

Do sprzedania kasa, cała żelazna, zagraniczna, najnowszej konstrukcji, także dwa piękne duże wazony alabastrowe z kolumnami marmurowemi. Wiadomość: Plac Grzybowski № 10, mieszk. № 3. 801

Do sprzedania garniturek mebli, cały kryty rypsem ponsowym w pasy i 3 pary portjer za rubli 100. Wiadomość: Graniczna 10, mieszkania № 2. 800

Nowe suknie atłasowe, jasne, na osobę dobrego wzrostu do sprzedania. Piękna 21, mieszkania 4. 794

Potrzeba dwóch uczni do cukierni, od lat 13-tu do 16-tu. Bielańska № 18. 795

Pianino Kralla i Seidlera do sprzedania. Wronia 18a, mieszkania 14. 840

Wyprzedaje kołdry pluszowe, pledy prawdziwe angielskie po rs. 11, 12½, 13 i 16, spódnice pikowane atłasowe, chustki włóczkowe, gorsy haftowane niżej ceny kosztu, także partję towarów wysortowanych, jako to: spódnice haftowane, kołnierzyki damskie, bluzki, pegnoiry i fanszony za połowę ceny. Skład bielizny T. Kwaśniewskiego, gmach teatralny, obok cukierni. 841

Sery litewskie po niskiej cenie. Mokotowska № 6, 1-e piętro № 3. 824

Fortepian do sprzedania za 35 rs. Nowolipie № 15, mieszkania 27. 831

Fortepiany krótkie, zagraniczne, używane, są do sprzedania; reperacje wszelkie i strojenia przyjmuje Biernacki, Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 845

Fortepian najnowszej konstrukcji, Małeckiego, do sprzedania, drugi zagraniczny. Miodowa № 3, mieszkania 17. 813

Interesa handl. i majątk.

Dom murowany, narożny, z placem frontowym, do sprzedania lub zamiany na mniejszy. Smolna 10, mieszkania 8. 613

Z powodu otrzymania posady jest do odstąpienia sklep spożywczy na dobrych warunkach. Ulica Tamka № 30. 641

Sklep spożywczy do sprzedania. Chmielna № 27, róg Marszałkowskiej. 640

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi i galanterją, jest do sprzedania, także plaszcz szopowy i paletko damskie. Nowy-Świat 12.

Żądana jest pożyczka rs. 400 na 1-szy № hypoteki. Leszno 51, mieszkania 6, od g. 4—8 po południu. 687

Dom nie wielki murowany, przy ul. Nowogrodzkiej jest do sprzedaży na korzystnych warunkach. Wiadomość w magazynie towarów kolonjalnych Rynkowskiego, Marszałkowska № 18. 686

Korzystny interes. Wiadomość u rządcy domu. Elektoralna 13. 125

Folwark Tażewo rozległości mórg 402, na korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość listowna gub. Piotrkowska stac. Tuszyn za dołączeniem marki na odpowiedź.

Rs. 1,000 do 1,500 potrzeba na majątek ziemski w powiecie Nowo-Mińskim gub. Warszawskiej, na 1-y № hypoteki, bez towarzystwa, na procent umiarkowany, bez pośrednictwa. Wiadomość w kancelarji rejenta Franciszka Kulikowskiego w pałacu sadowym przy ulicy Miodowej. 25

Mleko ktoby sobie życzył brać większą partję, zimą około 60 garncy, a letnią około 100 garncy. Dla porozumienia się interesant zgłosić się może pod № 6/1884, przy ulicy Przyrynek, mieszk. 47, rano do godziny 10, a po południu od 1-ej do 3-ej. 704

Kawiarnia z wypiekiem cukierniczym i sprzedażą piwa, do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Nowolipie № 32. 107

Młyn amerykański tanio na dogodnych warunkach, do sprzedania lub wydzierżawienia od 1-go Kwietnia. Leszno 32, u Skłodowskiego, lub na miejscu w Zwoli pod Gniewoszowem u Boguskiego. Jedzie się przez Nowo-Aleksandrję (Puławy). 605

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Rs. 20,000 po Towarzystwie potrzebne na spłatę na 1-y № hypoteki. Oferty uprasza się do fabryki W. Lenczewskiego i S-ki, Marszałkowska 32. 769

Garkuchnia jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Grzybów № 6. Wiadomość na miejscu. 724

Kawiarnia jest do odstąpienia zaraz, przy ulicy Chłodnej № 12. Wiadomość od godziny 4 do 9 wieczorem. 797

Magle są do sprzedania, przy ulicy Orlej № 4. 807

Zakład fotograficzny w Radomiu do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Piękna № 1D, m. 12. 677

Rs. 1,000 potrzebne jest na dom w Warszawie, na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Freta № 30, drugie piętro, u właściciela domu. 810

Sklep wiktuałów jest do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Tamka № 23. 812

Jest do odstąpienia sklep rzeźniczy, wraz z mieszkaniem i wszelkiemi przyrządami, Ulica Nowo-Karmelicka № 6. 820

Rs. 10,000 do wypożyczenia, na 1-szy tylko numer po towarzystwie. Wiadomość u p. Skurzyńskiego, Przejazd 2, między godziną 5-tą a 7-mą. 814

Na jednej z pryncypalnych ulic, jest zaraz do odstąpienia korzystny interes. Wiadomość w sklepie p. Szhefler. Nowy-Świat 53.

Rs. 8,000 jest do wypożyczenia, na pierwszy numer po Towarzystwie, na dom w Warszawie. Wiadomość w kancelarji rejenta Jackowskiego, Miodowa № 3. 823

Dystrybucja lub urządzenie zaraz do sprzedania. Wiadomość u felczera. Sienna 1.

Sklep spożywczy do odstąpienia zaraz. Ul. Leszno № 45. 829

Garkuchnia jest do sprzedania zaraz z powodu nagłego wyjazdu za nizką cenę, od kilkunastu lat egzystująca. Ulica Bednarska № 8, wiadomość na miejscu. 832

Dystrybucja do odstąpienia zaraz bardzo tanio, z powodu słabości. Aleksandrja 21.

Rs. 36,000 do ulokowania częściowo na hypoteki dóbr lub domów. Wiadomość: ulica Smolna 15, mieszkania 14, między godziną a 7 wieczorem. 838

Dystrybucja z mieszkaniem i rozmaite meble tanio, zaraz do sprzedania. Twarda № 20. 523

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu. Róg Mylnej i Przejazd № 13. 835

Plac do sprzedania 2,980 łok. za rogatką Jerozolimską, należący do miasta, hypoteka czysta, od szosy frontu łokci 37. Wiadomość: kiosk, ulica Chłodna. 148

Lokale.

2 pokoje, kuchnia, do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat № 12. 593

Dla pp. piwowarów do wynajęcia sklep, na sprzedaż piwa na butelki. Jerozolimska № 17. 115

Sklepy do najęcia zaraz na różne procedery. Jerozolimska № 17, blizko kolei Wiedeńskiej. 114

Pokoje umeblowane do wynajęcia. Nowy-Świat № 55. 629

Jest pomieszczenie dla panienki przy familji, z całodziennem utrzymaniem. Ulica Chmielna № 30, mieszkania 9. 560

Mieszkanie przy familji dla panienki lepszego towarzystwa. Zielna № 7b, m. 5.

Pokój duży z meblami, usługą. Smolna 19, mieszkania 8. 614

Pokój do wynajęcia w każdym czasie. Nowy-Świat 19. Wiadomość u stróża. 627

Jest do wynajęcia pokój z osobnem wejściem, z usługą, opałem i z meblami lub bez, a także można mieć całodzienne utrzymanie. Bracka № 5, stróż wskaże. 705

Sklep z pokojem do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Leszno № 40A, w kantorze. 128

Pomieszczenie dla chłopczyka; troskliwa opieka. Pokój dla kawalera umeblowany. Krakowskie-Przedmieście 6, mieszk. 5. 701

Pokój zaraz do wynajęcia z usługą i samowarem. Tamże pomieszczenie dla panienki z całodziennem utrzymaniem lub bez. Aleje Jerozolimskie 26, mieszk. 13. 753

2 pokoje do odnajęcia pojedyńczo lub razem, z osobnem wejściem, z usługą. Wiadomość w sklepie Nelly. Szpitalna № 1. 743

Pokój duży frontowy, elegancko umeblowany, z usługą, samowarem, na żądanie z obiadami. Marszałkowska 54, m. 6. 833

Mieszkanie z ogrodem, zdatne na prywatne lub na zakład, do wynajęcia. Marszałkowska 38. 818

Jest do wynajęcia zaraz umeblowany, obszerny pokój z alkową. Krucza № 2 lit. B, pierwsze piętro, w oficynie, na prawo. 796

Nowy-Świat № 7. Zaraz do wynajęcia elegancki lokal na 1-m piętrze, składający się: z obszernego salonu o 3 oknach, z balkonem od frontu, 6 pokoi, przedpokoju, pasażu, kuchni, pokoju dla służby, kąpieli z prysznicem, waterklozetem, urządzenia gazowego, zlewu, wodociągu, piwnicy, góry etc. etc. Lokal ten został wynajęty od d. 1 Stycznia r. b., przez p. G. za rs. 2,500 rocznie, a że się p. G. dotychczas nie zgłasza, to tenże lokal, za znacznie chociażby tańszą cenę, jest natychmiast do wynajęcia. 809

Jest do odnajęcia jeden lub dwa pokoje, z meblami lub bez takowych. Wiadomość przy ulicy Twardej, pod № 18, mieszk. 22.

Do wynajęcia każdego czasu w domu № 46/1399 przy ulicy Marszałkowskiej, 7 piwnic oświetlonych gazem, z wodociągiem i windą i wozownia sucha, widna na skład, stróż wskaże. 294

Pokoju w okolicach Nowego-Światu i Marszałkowskiej poszukuje młody człowiek. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego lit. S. W. 829

Pokój umeblowany z opałem, samowarem, usługą, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Wspólna 23B, mieszkania 22. 144

Pokój lub pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem. Jerozolimska 23 bez litery, stróż wskaże. 143

Pokój z meblami, osobny, piękny i ciepły, z wejściem od frontowych schodów, do wynajęcia. Aleja Jerozolimska № 9, 2-e piętro, mieszkania № 5. 825

Potrzebny maleńki pokoik z opałem, usługą (może być z całodziennem utrzymaniem), nie b. daleko od szpitala Dziec. Jezus. Oferty w kant. Kurjera pod literami J. K. K.

Doniesienia rozmaite.

Nowość. Wynajmuje pyszne niebywałe kostiumy fantazyjne: Muzykę, Noc, Motyla, Malarstwo i inne.

Kostjumy krakowskie od dwóch rubli, Cyganki, Greczynki.

Domina czarne nieużywane modne, bardzo eleganckie.

Ponszki pluszowe białe, kolorowe, dolmany adamaszkowe, oraz poleca ubiory damskie po niepraktykowanie nizkich cenach. Wszelkie zamówienia ze swoich lub powierzonych materjałów podług paryzkich modeli, wykończa we dwadzieścia cztery godzin magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 564

Kwiaty karnawałowe ładne i tanie, garnitur od rs. 1, przygotowała fabryka W. Dzięciołowskiej. Świętojerska № 20. 518

Przyjmuje się wszelką krawieczczyznę po możliwie nizkich cenach. Ulica Królewska № 39, m. 15 i mieszkanie dla przyzwoitej panny. 673

J. Mławski, Solna 18. Realizuje, nabywa wszelkie należności pieniężne, sprawy sądowe, egzekucje wyroków prowadzi własnym kosztem. Przyjmuje od g. 8—10 i od 2—6 po południu. 55

Nadrabianie od 30 kop. przyjmuje fabryka pończoch, ulica Zgoda № 1, 3-ci dom od Chmielnej. Tamże są różne wyroby gotowe po cenach bardzo umiarkowanych. 581

Fryzjerka czesze damy u siebie po kop. 30, na mieście kop. 50. Nowy-Świat № 19. Agnieszka P. 652

Pianista znany z gry fortepianowej, przyjmuje zamówienia na wieczory i wesela tańcujące sam lub w duecie. Wiadomość: ulica Piekarska № 10, 3-e piętro, mieszkania 10, u pana Zielińskiego. — Z szacunkiem Michał Gurecki. 792

Pomieszczenie w domu prywatnym dla chłopczyka, dla wspólnego wychowywania z własnym, przy bonie niemce. Adres: kiosk, przy Koperniku. 142

U akuszerki A. J. są pokoje z oddzielnem wejściem dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat 56. 526

Suknie balowe odrabiam jaknajspieszniej podług ostatnich żurnali, również przyjmuję do odświeżania kostjumy wełniane z dodaniem podszewki i robota rs. 6. Marszałkowska № 71, Gartkiewicz. 846

Akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 458

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 843

Mamka u akuszerki. Ulica Szeroka-Freta № 9. Tamże pokoik bardzo wygodny dla osób spodziewających się słabości. 844

Mamka wiejska ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Nowogrodzka № 4, wiadomość u stróża. 808

Mamka ze świeżym pokarmem. Stare-Miasto № 28. 822

Mamki wiejskie i miejskie są u akuszerki. Ulica Pańska 19, u akuszerki. 708

Mamka młoda z obfitym pokarmem. Ulica Chłodna № 19. Wiadomość u stróża. 475

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Sliska № 38b, mieszkania 25. 783

W dniu 29 Listopada r. z. skradziono 2 listy zastawne towarzystwa kredytowego ziemskiego, każdy po rs. 100, za №№ 154,996 i 147,325. Ostrzega się przeto pp. bankierów, aby takowych nie nabywali, a w razie przytrzymania kogo z takowemi, raczyli uwiadomić p. komisarza cyrkułu zamkowego.

Zgubiono pugilares dnia 14 Stycznia, na stacji drogi żelaznej Terespolskiej, w którym się znajdowało około rubli srebrem 50 i różne rewersy około rubli 1,000. Uprasza się uczciwego znalazcę tylko o zwrot rewersów do składu węgli. Czerniakowska № 69, za wynagrodzeniem. 805

W poniedziałek 14 Stycznia r. b., między 3-ą a 4-ą po południu, przechodząc ulicami: Lesznem, Rymarską, Placem Bankowym na ulicę Żabia, zgubionym został zegarek złoty, kryty, damski. Łaskawy znalazca raczy oddać do składu papieru Ottona Fleck, Krakowskie-Przedmieście 39, za nagrodą, jakiej sam zażąda. 802

Nagrody rs. 3. Dnia 11 stycznia, po przedstawieniu w teatrze Wielkim, zgubiony został pod filarami gmachu teatralnego wachlarz czarny, haftowany złotem. Znalazca raczy odnieść na ulicę Włodzimierską pod № 1, (mieszkanie stróż wskaże), za powyższą nagrodą. 719

Wyżeł rosły, ponter, biały, z żółtemi plamami, obrożą skórzaną żółtą, mosiędzem okutą, kłódeczką mosiężną pierścieniową zamkniętą, zaginął wieczorem dnia 18 (30) grudnia 1883 roku. Kto go znalazł, lub ma o nim wiadomość, raczy dać znać do b. Zamku Królewskiego w Warszawie, za stosowną nagrodą.—Ostrzega się zarazem, że nieprawy posiadacz zaginionego psa, do sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie. Stosowne kroki celem odszukania psa poczynione zostały. 720

Dnia 11 zginęła suka buldoczka, jasno-żółta, z dzwonkiem. Proszę odprowadzić na ulicę Dobrą № 29, m. № 57, za nagrodą.

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Kukalyr B., dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst, Leszno, fabr. wód min. sztucznych.
Karpiński, Elektoralna 35, wina lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralnych.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.

Bekker H. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

Kulikowska Kasylda. Elektoralna 7.

DYWANÓW (składy).

P. Giełżyński. Marszałk. 65 (Skład w podw.)

GALANTERJA.

Blumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85. d. Roezlera
Straus A., Marszałk. 50a. zabawki i fajerwerki.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Czarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 1.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KAPELUSZE (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21. zagr. i kraj.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KASY OGNIOTRWAŁE.

F. Wertheim & Co. Skład Nowozielna 42.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernák F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8—10½ r. i od 2—5 po poł.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedzi i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
Globus P., Bielańska 5.
Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rahong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Hackenberg & Legotke, wprost Reformatów

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

OPTYCY.

Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E., (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potock.
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki)

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czystą, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Kr.-Przedm.. róg Bednarskiej.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkło.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

Kozłowski T., Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr. 25

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałk. 50a.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 4 (16) Января 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.